



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

Press Unit
Unité de la Presse

Zestawienie – Nowe technologie

Październik 2024 r.
Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału
i nie ma charakteru wyczerpującego

Nowe technologie

Prawa autorskie do książek i utworów muzycznych

SIA AKKA/LAA przeciwko Łotwie

12 lipca 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi ze względu na ograniczenie praw autorskich do utworów muzycznych autorów. Skarżąca, organizacja odpowiedzialna za zarządzanie prawami autorskimi do utworów muzycznych wielu łotewskich i międzynarodowych autorów, złożyła skargę na decyzję sądów krajowych nakazujące skarżącej organizacji i dwóm spółkom radiowym zawarcie umowy licencyjnej i ustalenie sprawiedliwej stawki tantiem. Skarżąca organizacja zarzuciła w szczególności, że decyzje te ograniczyły wyłączne prawa reprezentowanych przez nią autorów do swobodnego zawierania umów licencyjnych na korzystanie z utworów muzycznych.

Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 1 (ochrona własności) Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ani art. 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji**. Stwierdzono w szczególności, że władze łotewskie zachowały właściwą równowagę między wymogami interesu publicznego (a mianowicie interesem spółek radiowych w uzyskaniu licencji umożliwiającej im legalne nadawanie utworów, a także interesem ogółu społeczeństwa w dostępie do utworów muzycznych) z jednej strony, a prawami skarżącej organizacji do uzyskania godziwego wynagrodzenia za korzystanie z utworów muzycznych z drugiej strony. Dążenie do zachowania równowagi między konkurującymi interesami można było dostrzec w ich decyzjach, w których zauważono, że chronione utwory były nadawane bez ważnej licencji przez dłuższy czas, a sytuacja ta była w pewnym stopniu spowodowana ograniczoną skutecznością skarżącej organizacji w prowadzeniu negocjacji ze spółkami radiowymi.

Safarov przeciwko Azerbejdżanowi

1 września 2022 r.

Skarżący, który był autorem książki na temat historii Azerbejdżanu, zarzucił naruszenie swoich praw autorskich z powodu nieautoryzowanego powielania jego książki i jej publikacji online przez podmiot prywatny bez jego zgody i bez wypłacenia mu jakichkolwiek tantiem. Jego późniejsze powództwo cywilne zostało oddalone, podobnie jak jego skarga kasacyjna. Skarżący zarzucił państwu brak ochrony jego interesów w zakresie własności intelektualnej oraz brak uzasadnienia wyroków sądów krajowych w jego sprawie.

Trybunał orzekł, że w niniejszej sprawie **doszło do naruszenia art. 1 (ochrona własności) Protokołu nr 1 do Konwencji**, stwierdzając, że pozwane państwo nie wywiązało się ze swojego pozytywnego zobowiązania wynikającego z art. 1 Protokołu nr 1 do ochrony własności intelektualnej, w szczególności poprzez skuteczne środki zaradcze.

Korotyuk przeciwko Ukrainie

19 stycznia 2023 r.

Sprawa ta dotyczyła książki napisanej przez skarżącą - Naukowy i praktyczny komentarz do ukraińskiej ustawy o notariuszach - udostępnionej do płatnego pobrania na stronie internetowej z podręcznikami bez jej zgody. Skarżąca złożyła skargę na policję w 2013 r., a dochodzenie w tej sprawie najwyraźniej nadal trwało. Przed Trybunałem skarżąca skarżyła się na brak skutecznego dochodzenia w sprawie nielegalnego pobrania jej książki oraz na brak ochrony jej własności intelektualnej przez państwo.

Trybunał uznał, że w sprawie skarżącej **doszło do naruszenia Artykułu 1** (ochrona własności) **Protokołu nr 1** do Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że chociaż spory dotyczące praw autorskich miały zasadniczo charakter cywilnoprawny, w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy, która dotyczyła domniemanego przestępstwa, na pozwanym państwie spoczywał pozytywny obowiązek wynikający z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji do przeprowadzenia skutecznego dochodzenia w sprawie karnej. W tym względzie Trybunał zauważył, że dochodzenie karne charakteryzowało się szeregiem wad. Trybunał stwierdził, że łącznym skutkiem rażących i poważnych uchybień, które charakteryzowały dochodzenie karne, było to, że państwo nie wypełniło swoich pozytywnych obowiązków w odniesieniu do mienia skarżącego.

Dane elektroniczne

S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

4 grudnia 2008 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła bezterminowego przechowywania w bazie danych odcisków palców, próbek komórek i profili DNA skarżących¹ po tym, jak postępowanie karne przeciwko nim zostało zakończone wyrokiem uniewinniającym w jednej sprawie i umorzone w drugiej sprawie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał uznał w szczególności, że stosowanie nowoczesnych technik naukowych w systemie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych nie może być dozwolone za wszelką cenę i bez starannego wyważenia potencjalnych korzyści płynących z szerokiego stosowania takich technik z ważnymi interesami życia prywatnego. Każde państwo pretendujące do roli pioniera w rozwoju nowych technologii ponosi szczególną odpowiedzialność za „zachowanie właściwej równowagi”. Trybunał stwierdził, że powszechny i masowy charakter uprawnień do zatrzymywania odcisków palców, próbek komórkowych i profili DNA osób podejrzanych, ale nie skazanych za przestępstwa, zastosowany w tej konkretnej sprawie, nie zapewniał właściwej równowagi między konkurującymi interesami publicznymi i prywatnymi.

B.B. przeciwko Francji (nr 5335/06), Gardel przeciwko Francji i M.B. przeciwko Francji (nr 22115/06)

19 grudnia 2009 r.

Trzej skarżący - skazani za gwałt na 15-letnich nieletnich przez osobę sprawującą władzę - skarżyli się w szczególności na umieszczenie ich w krajowej bazie danych przestępców seksualnych.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Uznał, że okres przechowywania danych - maksymalnie 30 lat - nie był nieproporcjonalny w stosunku do celu, jakiego miało służyć zatrzymanie informacji - zapobieganiu przestępczości. Ponadto zapoznanie się z takimi danymi przez sąd, policję i organy administracyjne podlegało obowiązkowi zachowania poufności i było ograniczone do ściśle określonych okoliczności.

¹ Profile DNA to zdigitalizowane informacje, które są przechowywane elektronicznie w Krajowej Bazie Danych DNA wraz ze szczegółami dotyczącymi osoby, do której się odnoszą.

Shimovolos przeciwko Rosji²

21 czerwca 2011 r.

Sprawa ta dotyczyła rejestracji obrońcy praw człowieka w tak zwanej „bazie danych nadzoru”, która gromadziła informacje o jego ruchach pociągiem lub samolotem na terenie Rosji, a także jego aresztowania.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał zauważył, że tworzenie i utrzymywanie bazy danych oraz procedura jej działania były regulowane rozporządzeniem ministerialnym, które nigdy nie zostało opublikowane ani w inny sposób udostępnione opinii publicznej. W związku z tym Trybunał stwierdził, że prawo krajowe nie wskazywało wystarczająco jasno zakresu i sposobu wykonywania swobody przyznanej władzom krajowym w zakresie gromadzenia i przechowywania informacji o życiu prywatnym jednostek w bazie danych. W szczególności nie określało ono w formie dostępnej publicznie żadnych wskazówek dotyczących minimalnych zabezpieczeń przed nadużyciami. Trybunał uznał również, że **doszło do naruszenia Artykułu 5** (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego) Konwencji.

Mandil przeciwko Francji, Barreau i Inni przeciwko Francji i Deceuninck przeciwko Francji

13 listopada 2011 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący byli „Faucheurs volontaires” (ochotniczymi żniwiarzami), którzy uczestniczyli w wykopywaniu eksperymentalnych upraw transgenicznych buraków. Skarżący w pierwszej sprawie skarżył się na skazanie go za odmowę dostarczenia próbki biologicznej, która miała być przechowywana w krajowej skomputeryzowanej bazie danych DNA; skarżący w drugiej sprawie argumentowali, że przechowywanie ich DNA w krajowej skomputeryzowanej bazie danych i skazanie kilku z nich za odmowę dostarczenia próbki biologicznej stanowiło naruszenie ich prawa do poszanowania życia prywatnego; skarżący w trzeciej sprawie podniósł w szczególności, że nakaz pobrania próbek komórek zawierających jego informacje genetyczne stanowił nieproporcjonalną ingerencję w jego integralność i życie prywatne.

Trybunał uznał skargi za **niedopuszczalne** z powodu nieprzestrzegania obowiązku zachowania poufności w negocjacjach ugodowych. Uznał, że skarżący naruszyli zasadę poufności zapisaną w art. 39 § 2 Konwencji i Regule 62 Regulaminu Trybunału, a ich zachowanie stanowiło naruszenie prawa do indywidualnej skargi w rozumieniu art. 35 § 3 (a) Konwencji.

Robathin przeciwko Austrii

3 lipca 2012 r.

Skarżący, praktykujący prawnik, skarżył się na przeszukanie przeprowadzone w jego biurze w 2006 roku i zajęcie dokumentów, a także wszystkich jego danych elektronicznych w następstwie postępowania karnego wszczętego przeciwko niemu pod zarzutem kradzieży, defraudacji i oszustwa jego klientów. W 2011 r. został on ostatecznie uniewinniony od wszystkich stawianych mu zarzutów.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania korespondencji) Konwencji. Zauważył w szczególności, że chociaż skarżący skorzystał z szeregu gwarancji proceduralnych, izba odwoławcza, do której skierował sprawę, podała jedynie krótkie i raczej ogólne powody, zezwalając na przeszukanie wszystkich danych elektronicznych z kancelarii skarżącego, a nie danych dotyczących wyłącznie relacji między skarżącym a ofiarami jego domniemanych przestępstw. Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności panujące w kancelarii prawnej, należało podać szczególne powody, aby zezwolić na tak wszechstronne przeszukanie. Wobec braku takich powodów Trybunał uznał, że zajęcie i zbadanie wszystkich danych wykroczyło poza to, co było konieczne do osiągnięcia uzasadnionego celu.

² 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być Stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Konwencji).

Bernh Larsen Holding As i Inni przeciwko Norwegii

14 marca 2013 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi trzech norweskich spółek na decyzję organów podatkowych nakazującą dostarczenie kontrolerom podatkowym kopii wszystkich danych znajdujących się na serwerze komputerowym używanym wspólnie przez te trzy spółki. Skarżące spółki zarzucały w szczególności, że przedmiotowy środek został podjęty w sposób arbitralny.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania domu i korespondencji) Konwencji. Trybunał zgodził się z argumentem sądów norweskich, że ze względów wydajnościowych możliwości działania organów podatkowych nie powinny być ograniczane przez fakt, że podatnik korzystał z „archiwum mieszanego”, nawet jeśli archiwum to zawierało dane należące do innych podatników. Ponadto istniały odpowiednie zabezpieczenia przed nadużyciami.

M.K. przeciwko Francji (nr 19522/09)

18 kwietnia 2013 r.

Skarżący, który był przedmiotem dwóch dochodzeń w sprawie kradzieży książek, które w jednym przypadku zakończyły się jego uniewinnieniem, a w drugim decyzją o umorzeniu postępowania, skarżył się na fakt, że jego odciski palców zostały zachowane w bazie danych przez władze francuskie.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Uznał, w świetle okoliczności sprawy, że zatrzymanie przedmiotowych danych stanowiło nieproporcjonalną ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego.

Youth Initiative For Human Rights przeciwko Serbii

25 czerwca 2013 r.

Sprawa ta dotyczyła dostępu do informacji uzyskanych w drodze inwigilacji elektronicznej przez serbską agencję wywiadowczą. Skarżąca organizacja pozarządowa skarżyła się, że odmowa agencji wywiadowczej dostarczenia jej informacji, o które wnioskowała - wnioskowała o dostarczenie informacji o tym, ile osób agencja poddała inwigilacji elektronicznej w 2005 r. - uniemożliwiła jej pełnienie roli „publicznego strażnika”.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Stwierdził, że uparta niechęć agencji do zastosowania się do ostatecznego i wiążącego nakazu dostarczenia informacji, które uzyskała, była sprzeczna z prawem krajowym i była równoznaczna z arbitralnością. Zgodnie z **Artykułem 46** (moc wiążąca i wykonanie) Konwencji, Trybunał uznał ponadto, że najbardziej naturalnym sposobem wykonania wyroku w tej sprawie byłoby zapewnienie, że agencja dostarczy skarżącej organizacji pozarządowej żądane przez nią informacje na temat liczby osób poddanych inwigilacji elektronicznej w 2005 roku.

Nagła przeciwko Łotwie

16 lipca 2013 r.

Sprawa ta dotyczyła przeszukania przez policję domu znanej dziennikarki oraz zajęcia urządzeń do przechowywania danych. Dom skarżącej został przeszukany po audycji, którą wyemitowała w lutym 2010 r., informując opinię publiczną o wycieku informacji z bazy danych Państwowego Urzędu Skarbowego. Skarżąca zarzuciła, że przeszukanie jej domu oznaczało, że została zmuszona do ujawnienia informacji, które umożliwiły identyfikację źródła dziennikarskiego, naruszając jej prawo do otrzymywania i przekazywania informacji.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał podkreślił, że prawo dziennikarzy do nieujawniania swoich źródeł nie może być traktowane jako przywilej, zależny od legalności lub nielegalności ich źródeł, ale raczej jako nieodłączna część prawa do informacji, która powinna być traktowana z najwyższą ostrożnością. W tym przypadku władze śledcze nie zdołały właściwie zrównoważyć interesu śledztwa w zabezpieczeniu dowodów z interesem

publicznym w ochronie wolności wypowiedzi dziennikarza.

Peruzzo i Martens przeciwko Niemcom

4 czerwca 2013 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący, którzy zostali skazani za poważne przestępstwa, skarżyli się na nakazy sądów krajowych dotyczące pobierania od nich materiału komórkowego i przechowywania go w bazie danych w postaci profili DNA w celu ułatwienia dochodzenia w sprawie ewentualnych przyszłych przestępstw.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Skarżone środki zostały uznane za proporcjonalną ingerencję w prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i były konieczne w demokratycznym społeczeństwie.

Brunet przeciwko Francji

18 września 2014 r.

Skarżący skarżył się w szczególności na ingerencję w jego życie prywatne w wyniku dodania go do policyjnej bazy danych STIC (system przetwarzania zarejestrowanych przestępstw) - zawierającej informacje z raportów z dochodzeń, wymieniającej osoby zamieszane i ofiary - po umorzeniu postępowania karnego przeciwko niemu.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że państwo francuskie przekroczyło zakres uznania („marges de appréciation”) przy podejmowaniu decyzji w takich sprawach: zatrzymanie danych można uznać za nieproporcjonalne naruszenie prawa skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego i nie było konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał uznał w szczególności, że skarżący nie miał realnej możliwości ubiegania się o usunięcie z bazy danych dotyczących go informacji oraz że długość przechowywania tych danych, 20 lat, można przyrównać, jeśli nie do bezterminowego przechowywania, to przynajmniej do normy, a nie do maksymalnego limitu.

Sérvulo & Associados – Sociedade de Advogados, RL przeciwko Portugalii

3 września 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła przeszukania biur kancelarii prawnej oraz zajęcia plików komputerowych i wiadomości e-mail podczas dochodzenia w sprawie podejrzenia korupcji, nabycia zakazanych interesów i prania pieniędzy w związku z zakupem przez rząd portugalski dwóch okrętów podwodnych od niemieckiego konsorcjum.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji. Stwierdził, że niezależnie od zakresu nakazów przeszukania i zajęcia, zabezpieczenia zapewnione skarżącym przed nadużyciami, arbitralnością i naruszeniem tajemnicy zawodowej były odpowiednie i wystarczające. W związku z tym operacje przeszukania i zajęcia nie stanowiły nieproporcjonalnej ingerencji w uzasadniony cel. Trybunał zauważył w szczególności, że po przejrzaniu plików komputerowych i wiadomości e-mail, które zostały zajęte, sędzia śledczy z Centralnego Sądu Śledczego nakazał usunięcie 850 rekordów, które uznał za prywatne, objęte tajemnicą zawodową lub niemające bezpośredniego związku ze sprawą. Trybunał nie widział powodu, aby kwestionować ocenę dokonaną przez sędziego, który interweniował w celu zbadania zgodności z prawem operacji przeszukania i zajęcia, a w szczególności w celu ochrony tajemnicy zawodowej. Ponadto, w odpowiedzi na zarzut skarżących, że zajęte zapisy komputerowe nie zostały im zwrócone, Trybunał zauważył, że oryginały zostały zwrócone i że nie było obowiązku zwrotu kopii, które mogły być przechowywane przez cały okres przedawnienia przedmiotowych przestępstw.

Szabó i Vissy przeciwko Węgrom

12 stycznia 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła węgierskiego ustawodawstwa dotyczącego tajnego nadzoru antyterrorystycznego wprowadzonego w 2011 roku. Skarżący zarzucali w szczególności, że mogli zostać potencjalnie poddani nieuzasadnionym i

nieproporcjonalnie inwazyjnym środkiem w ramach węgierskich ram prawnych dotyczących tajnego nadzoru do celów bezpieczeństwa narodowego (a mianowicie „nadzoru sekcji 7/E (3)”). Zarzucali oni w szczególności, że te ramy prawne były podatne na nadużycia, w szczególności z powodu braku kontroli sądowej.

W tej sprawie Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał zgodził się, że naturalną konsekwencją form, jakie przybiera współczesny terroryzm, jest stosowanie przez rządy najnowocześniejszych technologii, w tym masowego monitorowania komunikacji, w celu zapobiegania zbliżającym się incydentom. Trybunał nie był jednak przekonany, że przedmiotowe przepisy zapewniają wystarczające zabezpieczenia, aby uniknąć nadużyć. W szczególności zakres środków mógł obejmować praktycznie każdego na Węgrzech, a nowe technologie umożliwiały rządowi łatwe przechwytywanie mas danych dotyczących nawet osób spoza pierwotnego zakresu działania. Co więcej, zarządzenie takich środków odbywało się całkowicie w sferze władzy wykonawczej i bez oceny, czy przechwytywanie komunikacji było absolutnie konieczne, a także bez żadnych skutecznych środków zaradczych, nie mówiąc już o środkach sądowych. Trybunał uznał ponadto, że **nie doszło do naruszenia art. 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji **w związku z art. 8**, powtarzając, że art. 13 nie może być interpretowany jako wymagający środka odwoławczego od stanu prawa krajowego.

Trabajo Rueda przeciwko Hiszpanii

30 maja 2017 r.

Sprawa ta dotyczyła zajęcia komputera skarżącego na tej podstawie, że zawierał on materiały z pornografią dziecięcą. Skarżący zarzucił, że zajęcie i kontrola jego komputera przez policję stanowiły ingerencję w jego prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Po pierwsze, Trybunał zauważył, że dostęp policji do plików w komputerze osobistym skarżącego i jego skazanie stanowiły ingerencję w jego prawo do poszanowania życia prywatnego. Ingerencja ta była przewidziana przez prawo krajowe. Miała ona również na celu „zapobieganie przestępczości” i „ochronę praw innych osób”. W tym względzie Trybunał podkreślił w szczególności, że „wykorzystywanie seksualne jest bezsprzecznie odrażającym rodzajem wykroczenia, o wyniszczających skutkach dla jego ofiar” oraz że „dzieci i inne bezbronne osoby mają prawo do ochrony ze strony państwa, w formie skutecznego odstraszenia, przed tak poważnymi rodzajami ingerencji w istotne aspekty ich życia prywatnego”. Trybunał uznał jednak, że zajęcie przez policję komputera i sprawdzenie plików, które zawierał, bez uprzedniej zgody sądu, nie było proporcjonalne do zamierzonych uzasadnionych celów i nie było „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”. Stwierdził, że trudno było ocenić pilność sytuacji wymagającej od policji zajęcia plików z komputera osobistego skarżącego i uzyskania dostępu do ich zawartości, z pominięciem zwykłego wymogu uprzedniej zgody sądu, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotowy komputer był już w rękach policji, a uprzednia zgoda mogła zostać uzyskana dość szybko bez utrudniania dochodzenia policyjnego.

Dagregorio i Mosconi przeciwko Francji

30 maja 2017 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżącymi są dwaj związkowcy, którzy brali udział w okupacji i unieruchomieniu promu „Pascal Paoli” należącego do *Société nationale Corse Méditerranée* (SNCM) podczas przejęcia spółki przez operatora finansowego. Sprawa dotyczyła ich odmowy poddania się testom biologicznym, których wyniki miały zostać włączone do krajowej skomputeryzowanej bazy danych DNA (FNAEG). Skarżący, którzy zostali skazani w pierwszej instancji i w postępowaniu odwoławczym, nie wnieśli skargi kasacyjnej.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Trybunał podkreślił w szczególności, że w związku z brakiem precedensu sądowego mającego zastosowanie do sytuacji skarżących, istniała wątpliwość co do skuteczności skargi kasacyjnej ze względu na decyzję wydaną przez

Radę Konstytucyjną. Trybunał uznał, że była to zatem kwestia, która powinna zostać przedłożona Sądowi Kasacyjnemu. Sam fakt wątpliwości co do szans powodzenia danego środka odwoławczego nie był wystarczającym powodem do zaniechania skorzystania z tego środka.

Aycaguer przeciwko Francji

22 czerwca 2017 r.

Skarżący twierdził, że doszło do naruszenia jego prawa do poszanowania życia prywatnego z powodu nakazu dostarczenia próbki biologicznej w celu włączenia jej do krajowej skomputeryzowanej bazy danych DNA (FNAEG) oraz faktu, że jego odmowa wykonania tego nakazu skutkowałą wyrokiem skazującym.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że w dniu 16 września 2010 r. Rada Konstytucyjna wydała decyzję stwierdzającą, że przepisy dotyczące FNAEG są zgodne z Konstytucją, z zastrzeżeniem między innymi „określenia czasu przechowywania takich danych osobowych w zależności od celu przechowywanych akt oraz charakteru i/lub wagi danych przestępstw”. Trybunał zauważył, że do tej pory nie podjęto odpowiednich działań w związku z tym zastrzeżeniem i że obecnie nie ma przepisu różnicującego okres przechowywania danych w zależności od charakteru i wagi popełnionych przestępstw. Trybunał orzekł również, że przepisy dotyczące przechowywania profili DNA w FNAEG nie zapewniały osobom, których dane dotyczą, wystarczającej ochrony ze względu na czas ich trwania i fakt, że dane nie mogły zostać usunięte. Przepisy te nie zapewniały zatem właściwej równowagi między konkurującymi ze sobą interesami publicznymi i prywatnymi.

Iwaschenko przeciwko Rosji³

13 lutego 2018 r.

Sprawa dotyczyła skopiowania danych z laptopa fotoreportera przez rosyjskich celników.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że ogólnie rzecz biorąc, rząd rosyjski nie wykazał, że ustawodawstwo i praktyka stosowane w tej sprawie zapewniły niezbędne zabezpieczenia przed nadużyciami, jeśli chodzi o stosowanie procedury pobierania próbek celnych danych elektronicznych zawartych w urządzeniu elektronicznym.

Libert przeciwko Francji

22 lutego 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła zwolnienia pracownika SNCF (francuskie krajowe przedsiębiorstwo kolejowe) po tym, jak zajęcie jego komputera służbowego ujawniło przechowywanie plików pornograficznych i sfałszowanych certyfikatów sporządzonych dla osób trzecich. Skarżący zarzucił w szczególności, że jego pracodawca stworzył, pod jego nieobecność, osobiste pliki przechowywane na dysku twardym jego komputera służbowego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że w niniejszej sprawie władze francuskie nie przekroczyły dostępnego im marginesu oceny. Trybunał zauważył w szczególności, że przeglądanie akt przez pracodawcę skarżącego miało uzasadniony cel ochrony praw pracodawców, którzy mogli słusznie chcieć upewnić się, że ich pracownicy korzystają z urządzeń komputerowych, które oddali do ich dyspozycji zgodnie z ich zobowiązaniami umownymi i obowiązującymi przepisami. Trybunał zauważył również, że prawo francuskie zawiera mechanizm ochrony prywatności pozwalający pracodawcom na otwieranie plików zawodowych, chociaż nie mogą oni potajemnie otwierać plików zidentyfikowanych jako osobiste. Mogli oni otwierać ten drugi rodzaj akt jedynie w obecności pracownika. Sądy krajowe orzekły, że wspomniany mechanizm nie uniemożliwiłby pracodawcy otwarcia spornych akt, ponieważ nie zostały one należycie zidentyfikowane jako prywatne. Wreszcie Trybunał uznał, że sądy krajowe prawidłowo oceniły zarzut skarżącego dotyczący naruszenia jego prawa do

³ 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być Stroną Konwencji.

poszanowania życia prywatnego, a decyzje tych sądów były oparte na odpowiednich i wystarczających podstawach.

Catt przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

24 stycznia 2019 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi skarżącego, wieloletniego aktywisty, na gromadzenie i przechowywanie jego danych osobowych w policyjnej bazie danych „krajowych ekstremistów”.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że dane przechowywane na temat skarżącego dotyczyły jego poglądów politycznych i że takie informacje wymagały szczególnej ochrony. Trybunał wziął również pod uwagę wiek skarżącego (94 lata) oraz fakt, że nie miał on historii ani perspektywy popełnienia aktów przemocy. Trybunał zauważył ponadto, że chociaż gromadzenie informacji na jego temat było uzasadnione, ich przechowywanie nie było uzasadnione, w szczególności ze względu na brak zabezpieczeń, takich jak terminy.

Buturugă przeciwko Rumunii

11 lutego 2020 r.

Sprawa ta dotyczyła zarzutów przemocy domowej i naruszenia poufności korespondencji elektronicznej przez byłego męża skarżącej, która skarżyła się na niedociągnięcia w systemie ochrony ofiar tego rodzaju przemocy. Skarżąca skarżyła się w szczególności na nieskuteczność dochodzenia karnego w sprawie przemocy domowej, której rzekomo doznała. Skarżyła się również, że jej bezpieczeństwo osobiste nie zostało odpowiednio zabezpieczone i skrytykowała odmowę władz rozpatrzenia jej skargi dotyczącej naruszenia przez jej byłego męża poufności jej korespondencji.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 3** (zakaz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania) i **Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji z powodu niewypełnienia przez państwo pozytywnych zobowiązań wynikających z tych przepisów. Stwierdził w szczególności, że władze krajowe nie zajęły się dochodzeniem karnym jako podnoszącym konkretną kwestię przemocy domowej, a tym samym nie zapewniły odpowiedniej reakcji na powagę faktów zarzucanych przez skarżącą. Dochodzenie w sprawie aktów przemocy było wadliwe i nie rozpatrzono zasadności skargi dotyczącej naruszenia tajemnicy korespondencji, która była ściśle związana ze skargą dotyczącą przemocy. Przy tej okazji Trybunał wskazał, że cyberprzemoc jest obecnie uznawana za aspekt przemocy wobec kobiet i dziewcząt oraz że może przybierać różne formy, w tym cybernaruszenia prywatności, włamania do komputera ofiary oraz przechwytywania, udostępniania i manipulowania danymi i obrazami, w tym danymi prywatnymi.

Gaughran przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

13 lutego 2020 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi na bezterminowe przechowywanie danych osobowych (profilu DNA, odcisków palców i zdjęcia) mężczyzny, który został skazany za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu w Irlandii Północnej.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że Wielka Brytania przekroczyła dopuszczalny margines oceny, a przedmiotowe zatrzymanie danych stanowiło nieproporcjonalną ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania życia prywatnego, której nie można uznać za konieczną w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał podkreślił w szczególności, że to nie czas przechowywania danych był decydujący, ale brak pewnych zabezpieczeń. W sprawie skarżącego jego dane osobowe były przechowywane przez czas nieokreślony bez uwzględnienia wagi popełnionego przez niego przestępstwa, potrzeby przechowywania danych przez czas nieokreślony i bez jakiegokolwiek realnej możliwości kontroli. Zauważając również, że zastosowana technologia okazała się bardziej zaawansowana niż ta rozważana przez sądy krajowe w tej sprawie, w

szczegółności w odniesieniu do przechowywania i analizy zdjęć, Trybunał uznał, że zatrzymanie danych skarżącego nie zapewniło właściwej równowagi między konkurującymi interesami publicznymi i prywatnymi.

Privacy International i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

7 lipca 2020 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący - organizacja pozarządowa zarejestrowana w Londynie, dostawca usług internetowych zarejestrowany w Londynie, stowarzyszenie "haktywistów" zarejestrowane w Niemczech, dwie spółki zarejestrowane w Stanach Zjednoczonych, świadczące odpowiednio usługi internetowe i komunikacyjne, oraz dostawca usług internetowych zarejestrowany w Korei Południowej - uważali, że ich sprzęt był przedmiotem ingerencji, potocznie zwanej "hakowaniem", w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. na czas nieokreślony przez Centralę Łączności Rządu Zjednoczonego Królestwa i/lub Tajną Służbę Wywiadowczą. Skarżący zarzucili w szczególności, że uprawnienie wynikające z sekcji 7 ustawy o służbach wywiadowczych (Intelligence Services Act)⁴ nie było zgodne z prawem, że nie zawierało wymogu uzyskania zezwolenia sądowego, że w domenie publicznej nie było żadnych informacji na temat tego, w jaki sposób może ono zostać wykorzystane do zezwolenia na ingerencję w sprzęt oraz że nie było wymogu filtrowania w celu wykluczenia nieistotnych materiałów. Dodali, że Investigatory Powers Tribunal nie zapewnił skutecznego środka odwoławczego, ponieważ nie wydał orzeczenia w sprawie systemu Sekcji 7 w krajowym postępowaniu sądowym.

Trybunał uznał skargi skarżących na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji), art. 10 (wolność wypowiedzi) i art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji **za niedopuszczalne**, stwierdzając, że w okolicznościach sprawy skarżący nie zapewnili sądom krajowym, w szczególności Trybunałowi ds. Uprawnień Śledczych, możliwości, która co do zasady jest przewidziana w art. 35 (kryteria dopuszczalności) Konwencji, a mianowicie możliwości zajęcia się konkretnym naruszeniem Konwencji zarzucanym państwu, a tym samym zapobieżenia mu lub naprawienia go. Trybunał odnotował w szczególności ogólne argumenty przedstawione przez skarżących, a także podkreślił w interwencjach stron trzecich, że nadzór, którego dotyczy skarga, był szczególnie inwazyjny i że istniała potrzeba zabezpieczeń w tej dziedzinie. W tym względzie przypomniał, jak ważne jest zbadanie zgodności z zasadami art. 8 Konwencji, gdy uprawnienia przyznane państwu są niejasne, co stwarza ryzyko arbitralności, zwłaszcza gdy dostępna technologia staje się coraz bardziej wyrafinowana. Jednakże znaczenie to wzmocniło w kontekście wyczerpania krajowych środków odwoławczych potrzebę zapewnienia sądom krajowym możliwości orzekania w takich sprawach, w których mają one taką możliwość.

Big Brother Watch i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

25 maja 2021 r. (Wielka Izba)

Skargi te zostały złożone po ujawnieniu przez Edwarda Snowdena (byłego pracownika amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego) programów inwigilacji i wymiany informacji wywiadowczych między USA a Wielką Brytanią. Sprawa dotyczyła skarg dziennikarzy i organizacji praw człowieka w odniesieniu do trzech różnych systemów nadzoru: (1) masowego przechwytywania komunikacji; (2) otrzymywania materiałów przechwyconych od zagranicznych rządów i agencji wywiadowczych; (3) uzyskiwania

⁴ Sekcja 7 Ustawy o służbach wywiadowczych z 1994 r. ("ISA") zezwala Sekretarzowi Stanu na upoważnienie osoby do podjęcia (i zwolnienia jej z odpowiedzialności) działania poza Wyspami Brytyjskimi, w związku z którym byłaby ona odpowiedzialna, gdyby zostało ono wykonane w Zjednoczonym Królestwie.

danych komunikacyjnych od dostawców usług komunikacyjnych.⁵

Wielka Izba orzekła: jednogłośnie, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji w odniesieniu do systemu masowego przechwytywania; jednogłośnie, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** w odniesieniu do systemu uzyskiwania danych komunikacyjnych od dostawców usług komunikacyjnych; dwunastoma głosami do pięciu, że **nie** doszło do **naruszenia Artykułu 8** w odniesieniu do systemu Zjednoczonego Królestwa dotyczącego żądania przechwyconych materiałów od zagranicznych rządów i agencji wywiadowczych; jednogłośnie, że doszło do **naruszenia art. 10** (wolność wypowiedzi) Konwencji, zarówno w odniesieniu do systemu masowego przechwytywania, jak i systemu uzyskiwania danych komunikacyjnych od dostawców usług komunikacyjnych; oraz, dwunastoma głosami do pięciu, że nie doszło do **naruszenia art. 10** w odniesieniu do systemu żądania przechwyconych materiałów od zagranicznych rządów i agencji wywiadowczych. Trybunał uznał w szczególności, że ze względu na mnogość zagrożeń, przed jakimi stoją państwa we współczesnym społeczeństwie, stosowanie systemu masowego przechwytywania samo w sobie nie narusza Konwencji. Jednakże, taki system musiał podlegać "kompleksowym zabezpieczeniom", co oznacza, że na poziomie krajowym na każdym etapie procesu należy dokonać oceny konieczności i proporcjonalności podejmowanych środków; że masowe przechwytywanie powinno podlegać niezależnemu zezwoleniu na samym początku, gdy określany jest przedmiot i zakres operacji, oraz że operacja powinna podlegać nadzorowi i niezależnemu przeglądowi *ex post facto*. Mając na uwadze system masowego przechwytywania stosowany w Wielkiej Brytanii, Trybunał zidentyfikował następujące niedociągnięcia: masowe przechwytywanie zostało zatwierdzone przez Sekretarza Stanu, a nie przez organ niezależny od władzy wykonawczej; kategorie terminów wyszukiwania określające rodzaje komunikacji, które mogłyby podlegać badaniu, nie zostały uwzględnione we wniosku o wydanie nakazu; a terminy wyszukiwania powiązane z osobą fizyczną (to znaczy konkretne identyfikatory, takie jak adres e-mail) nie podlegały uprzedniej wewnętrznej autoryzacji. Trybunał stwierdził również, że system masowego przechwytywania nie zapewniał wystarczającej ochrony poufnych materiałów dziennikarskich. System uzyskiwania danych komunikacyjnych od dostawców usług komunikacyjnych również został uznany za niezgodny z prawem. Trybunał orzekł jednak, że system, w ramach którego Wielka Brytania mogła zwracać się o informacje wywiadowcze do zagranicznych rządów i/lub agencji wywiadowczych, zawierał wystarczające zabezpieczenia chroniące przed nadużyciami i zapewniające, że władze brytyjskie nie wykorzystywały takich wniosków jako sposobu na obejście swoich obowiązków wynikających z prawa krajowego i Konwencji.

Centrum För Rättvisa przeciwko Szwecji

25 maja 2021 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła domniemanego ryzyka, że komunikacja skarżącej fundacji została lub zostanie przechwycona i zbadana przez wywiad sygnałowy, ponieważ codziennie komunikowała się ona z osobami fizycznymi, organizacjami i firmami w Szwecji i za granicą za pośrednictwem poczty elektronicznej, telefonu i faksu, często w sprawach wrażliwych.

⁵ W odpowiednim czasie system masowego przechwytywania i uzyskiwania danych komunikacyjnych od dostawców usług komunikacyjnych miał podstawę ustawową w ustawie Regulation of Investigatory Powers Act 2000. Od tego czasu została ona zastąpiona ustawą o uprawnieniach śledczych z 2016 roku. Ustalenia Wielkiej Izby odnoszą się wyłącznie do przepisów ustawy z 2000 r., która stanowiła ramy prawne obowiązujące w czasie, gdy miały miejsce zdarzenia będące przedmiotem skargi.

Wielka Izba orzekła, stosunkiem głosów piętnaście do dwóch, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego, domu i korespondencji) Konwencji. Stwierdziła w szczególności, że chociaż główne cechy szwedzkiego systemu masowego przechwytywania spełniały wymogi Konwencji dotyczące jakości prawa, system ten miał jednak trzy wady: brak jasnej zasady niszczenia przechwyconych materiałów, które nie zawierały danych osobowych; brak wymogu w ustawie o wywiadzie sygnałowym lub innych odpowiednich przepisach, aby przy podejmowaniu decyzji o przekazaniu materiałów wywiadowczych zagranicznym partnerom uwzględniono interesy prywatności osób fizycznych; oraz brak skutecznej kontroli ex post facto. W wyniku tych niedociągnięć system nie spełniał wymogu zabezpieczeń "end-to-end", przekraczał margines oceny pozostawiony pozwanemu państwu w tym zakresie i ogólnie nie chronił przed ryzykiem arbitralności i nadużyć.

Nuh Uzun i inni przeciwko Turcji

29 marca 2022 r.

W czasie wydarzeń czterestu skarżących było przetrzymywanych w różnych więzieniach w Turcji w związku z domniemanym członkostwem w organizacji terrorystycznej, w następstwie próby wojskowego zamachu stanu z dnia 15 lipca 2016 r. Sprawa dotyczyła głównie przesyłania ich korespondencji, podczas gdy byli zatrzymani, na serwer Krajowej Sieci Sądowej ("UYAP").

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego/prawo do poszanowania korespondencji) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja w prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i korespondencji nie mogła być uznana za „zgodną z prawem”. Trybunał zauważył w szczególności, że umieszczenie korespondencji tymczasowo aresztowanych i skazanych na serwerze UYAP wynikało bezpośrednio i konkretnie z instrukcji wydanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości w październiku 2016 roku i ponownie wydanej w marcu 2017 roku. Instrukcja ta była skierowana do prokuratorów i władz więziennych. Dokumenty, o których mowa, były zatem niepublikowanymi dokumentami wewnętrznymi, które co do zasady nie miały mocy wiążącej. Zdaniem Trybunału tego rodzaju teksty, które nie zostały wydane w ramach jakichkolwiek uprawnień do stanowienia przepisów, nie mogły być uznane za „prawo” o wystarczającej „jakości” dla celów orzecznictwa Trybunału.

A.L. przeciwko Francji (nr 44715/20) i E.J. przeciwko Francji (nr 47930/21)

24 września 2024 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Oba wnioski dotyczyły zdalnego pobierania danych użytkowników z szyfrowanego narzędzia telekomunikacyjnego EncroChat - szyfrowanego narzędzia telekomunikacyjnego dla telefonów komórkowych, dla którego ponad 66 000 telefonów zostało potajemnie rozprowadzonych w 122 krajach w latach 2016-2020 - oraz ich udostępniania brytyjskim organom ścigania. Skarżący, dwaj obywatele brytyjscy, uwięzieni w Zjednoczonym Królestwie, skarżyli się w szczególności na zdalne pobieranie przez władze francuskie danych ze wszystkich telefonów podłączonych do sieci EncroChat oraz na przekazywanie danych zebranych w Zjednoczonym Królestwie władzom brytyjskim. W związku z tym zakwestionowali zarówno jakość przepisów prawnych dotyczących zdalnego pobierania danych, jak i konieczność takiej ingerencji. Uznając, że skarżący w niniejszej sprawie nie spełnili wymogu wyczerpania krajowych środków odwoławczych, Trybunał uznał ich skargi **za niedopuszczalne**. Trybunał zauważył w szczególności, że dane użytkowników EncroChat zostały zebrane z inicjatywy władz francuskich za pomocą środka odzyskiwania danych, który został zarządzony w kontekście postępowania karnego wszczętego przez wyspecjalizowany

wydział międzyregionalny sądu karnego w Lille. Dane dotyczące użytkowników EncroChat zlokalizowanych w Wielkiej Brytanii zostały przekazane, jako dowody będące już w posiadaniu władz francuskich, do wykorzystania w innych sprawach karnych na podstawie europejskiego nakazu dochodzeniowego (END) wydanego przez brytyjską Crown Prosecution Service. Zdalnie pobrane dane zostały zatem włączone jako dowód oskarżenia w postępowaniu przeciwko obu skarżącym w Wielkiej Brytanii. Trybunał zauważył również, że zgodnie z art. 694-41 francuskiego kodeksu postępowania karnego skarżący mogli złożyć wniosek o wykluczenie dowodów uzyskanych w wyniku wykonania we Francji europejskiego nakazu dochodzeniowego z dnia 11 marca 2020 r. wydanego przez władze Zjednoczonego Królestwa oraz że mogli to zrobić na tych samych warunkach i zgodnie z tymi samymi procedurami, co osoba objęta dochodzeniem sądowym we Francji, argumentując, że znajdowali się w porównywalnej sytuacji proceduralnej i że przekazane dane wynikały ze źródła odzyskiwania danych, który był niezgodny z wymogami art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji Trybunał stwierdził, że skarżący mieli we Francji dostępny środek odwoławczy, za pomocą którego mogli skutecznie zakwestionować środek przekazywania danych podjęty na podstawie europejskiego nakazu dochodzeniowego wydanego przez władze Zjednoczonego Królestwa, wraz ze środkiem odzyskiwania danych. Skarżący nie skorzystali jednak z żadnego środka odwoławczego przed sądami francuskimi i nie przedstawili żadnych szczególnych okoliczności, które mogłyby ich od tego zwolnić.

Zobacz także między innymi:

[Ringler przeciwko Austrii](#)

12 maja 2020 r. (komitet - decyzja w sprawie dopuszczalności)

[Tretter i inni przeciwko Austrii](#)

29 września 2020 r. (komitet - decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skargi oczekujące na rozpatrzenie

[Association confraternelle de la presse judiciaire przeciwko Francji oraz 11 innych skarg \(nr 49526/15, 49615/15, 49616/15, 49617/15, 49618/15, 49619/15, 49620/15, 49621/15, 55058/15, 55061/15, 59602/15 oraz 59621/15\)](#)

Skargi zakomunikowane rządowi francuskiemu w dniu 26 kwietnia 2017 r.

Skargi te, złożone przez prawników i dziennikarzy, a także osoby prawne związane z tymi zawodami, dotyczą francuskiej ustawy o wywiadzie z dnia 24 lipca 2015 r.

Trybunał powiadomił o skargach rząd francuski i zadał stronom pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji), art. 10 (wolność wyrażania opinii) i art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji.

Podobne skargi oczekujące na rozpatrzenie: **[Follorou przeciwko Francji \(nr 30635/17\) i Johannes przeciwko Francji \(nr 30636/17\)](#)**, zakomunikowane rządowi francuskiemu w dniu 4 lipca 2017 r.

E-mail

Copland przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

3 kwietnia 2007 r.

Skarżąca była zatrudniona w szkole wyższej, ustawowym organie zarządzanym przez państwo, jako osobisty asystent dyrektora. Od końca 1995 r. była zobowiązana do ścisłej współpracy z zastępcą dyrektora. Jej telefon, poczta elektroniczna i korzystanie z Internetu były monitorowane za namową zastępcy dyrektora. Według rządu brytyjskiego miało to na celu ustalenie, czy skarżąca nadmiernie wykorzystuje obiekty uczelni do celów osobistych.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji. W pierwszej kolejności Trybunał zauważył, że rozmowy telefoniczne z pomieszczeń służbowych były *prima facie* objęte pojęciami "życia prywatnego" i "korespondencji". Wynikało z tego logicznie, że e-maile wysyłane z pracy powinny być podobnie chronione, podobnie jak informacje pochodzące z monitorowania osobistego korzystania z Internetu. W niniejszej sprawie Trybunał uznał, że gromadzenie i przechowywanie danych osobowych dotyczących korzystania przez skarżącą z telefonu, poczty elektronicznej i Internetu, bez jej wiedzy, stanowiło ingerencję w jej prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji. Pozostawiając otwartą kwestię, czy monitorowanie korzystania przez pracownika z telefonu, poczty elektronicznej lub Internetu w miejscu pracy może być uznane za a "konieczne w demokratycznym społeczeństwie" w pewnych sytuacjach w dążeniu do uzasadnionego celu, Trybunał stwierdził, że wobec braku jakichkolwiek przepisów krajowych regulujących monitorowanie w danym czasie, ingerencja nie była "zgodna z prawem".

Muscio przeciwko Włochom

13 listopada 2007 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła prezesa katolickiego stowarzyszenia rodziców, który otrzymywał niechciane wiadomości e-mail (spam) o nieprzyzwoitym charakterze. Po wszczęciu postępowania przeciwko nieznanemu osobie lub nieznanym osobom, zakwestionował on decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie jego skargi.

Trybunał uznał za **niedopuszczalną**, jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, skargę skarżącego na podstawie Artykułu 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał uznał, że otrzymywanie niepożądanych wiadomości stanowiło ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego. Jednak po podłączeniu do Internetu użytkownicy poczty elektronicznej nie korzystali już ze skutecznej ochrony swojej prywatności i narażali się na ryzyko otrzymywania niepożądanych wiadomości. W tym kontekście skarga wniesiona przez skarżącą nie miała szans powodzenia, ponieważ władze krajowe i dostawcy usług internetowych napotkali obiektywne trudności w zwalczaniu spamu. Trybunał nie mógł zatem wymagać od państwa podjęcia dodatkowych wysiłków w celu wywiązania się z pozytywnych zobowiązań wynikających z art. 8 Konwencji.

Benediktsdóttir przeciwko Islandii

16 czerwca 2009 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżąca zarzuciła, że zapewniając jej niewystarczającą ochronę przed bezprawną publikacją jej prywatnych wiadomości e-mail w mediach, Islandia nie zapewniła jej prawa do poszanowania życia prywatnego i korespondencji. Stwierdziła, że nieznaną osobą trzecią uzyskała przedmiotowe wiadomości e-mail bez jej wiedzy i zgody z serwera należącego wcześniej do jej byłego pracodawcy, który zbankrutował.

Wiadomości składały się w szczególności z bezpośrednich cytatów lub parafraz wymiany e-maili między skarżącą a byłym współpracownikiem międzynarodowej firmy Dyrektor generalny i jego pragnienia znalezienia odpowiedniego prawnika, który pomógłby mu w przekazaniu policji rzekomo obciążających materiałów, które posiadał, i reprezentował go w przyszłej sprawie sądowej przeciwko kierownictwu międzynarodowej firmy, o której mowa. W tym czasie w Islandii toczyła się debata publiczna związana z zarzutami, że prominentne osobistości wywierały nadmierny wpływ na najbardziej rozległe dochodzenie karne, jakie kiedykolwiek przeprowadzono w tym kraju.

Trybunał uznał skargę **za niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną. Stwierdził, że nic nie wskazywało na to, że władze Islandii przekroczyły swój margines oceny i nie zachowały właściwej równowagi między wolnością wypowiedzi gazety a prawem skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego i korespondencji na podstawie art. 8 Konwencji.

Helander przeciwko Finlandii

10 września 2013 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła skargi wniesionej przez więźnia na odmowę przekazania mu przez władze więzienne korespondencji prawnej, która została wysłana na oficjalny adres e-mail więzienia przez jego prawnika.

Trybunał uznał sprawę **za niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, ponieważ prawnik skarżącego został natychmiast poinformowany, że jego e-mail nie zostanie przekazany jego klientowi, a prawnik i klient mogli przez cały czas szybko komunikować się telefonicznie, listownie lub osobiście. Trybunał uznał również, że zgodnie z obowiązującym w Finlandii ustawodawstwem, poufność między prawnikiem a klientem nie może być zagwarantowana w korespondencji e-mailowej, a zatem władze więzienne miały prawdziwy powód, aby nie przekazywać wiadomości dalej.

Sérvulo & Associados - Sociedade de Advogados, RL przeciwko Portugalii

3 września 2015 r.

Patrz powyżej, w sekcji "Dane elektroniczne".

M.P. przeciwko Portugalii (nr 27516/14)

7 września 2021 r.

Były mąż skarżącej uzyskał dostęp do wiadomości e-mail wymienianych przez nią na portalu randkowym i przedstawił je, bez jej zgody, w kontekście, po pierwsze, postępowania, które wszczął w sprawie wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej, a po drugie, postępowania rozwodowego. Sąd ds. rodzinnych ostatecznie nie wziął tych e-maili pod uwagę. Skarżąca skarżyła się na fakt, że sądy nie ukarały jej męża za ich ujawnienie.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji, stwierdzając, że państwo portugalskie wywiązało się ze swojego pozytywnego obowiązku ochrony praw skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego i poufności jej korespondencji. Trybunał zauważył w szczególności, że wpływ ujawnienia przedmiotowych wiadomości e-mail na życie prywatne skarżącej był ograniczony, ponieważ zostały one ujawnione jedynie w postępowaniu cywilnym, a publiczny dostęp do akt w tego rodzaju postępowaniach był ograniczony. Trybunał zauważył również, że e-maile te nie zostały ostatecznie zbadane, ponieważ Sąd Rodzinny nie orzekł o zasadności wniosków męża. W opinii Trybunału władze portugalskie wyważyły konkurujące ze sobą interesy, zgodnie z kryteriami określonymi w orzecznictwie. Ponadto, biorąc pod uwagę, że skarżąca zrzekła się prawa do jakichkolwiek roszczeń cywilnych w kontekście postępowania

karnego, jedyną kwestią, która pozostała do rozstrzygnięcia, była kwestia odpowiedzialności karnej męża, w której Trybunał nie mógł orzekać.

Technologia rozpoznawania twarzy

Glukhin przeciwko Rosji⁶

4 lipca 2023 r.

Sprawa ta dotyczyła wykorzystania przez władze technologii rozpoznawania twarzy przeciwko skarżącemu po przeprowadzeniu przez niego samotnej demonstracji w moskiewskim metrze. Został on zidentyfikowany, a następnie zlokalizowany za pomocą technologii rozpoznawania twarzy po tym, jak podróżował z naturalnej wielkości kartonową figurą protestującego, którego sprawa przyciągnęła szeroką uwagę mediów, trzymając transparent z napisem "Grozi mi do pięciu lat ... za pokojowe protesty". Skarżący stwierdził w szczególności, że jego skazanie administracyjne i wykorzystanie technologii rozpoznawania twarzy w przetwarzaniu jego danych osobowych naruszyło jego prawo do poszanowania życia prywatnego i wolności wypowiedzi.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do skarżącego, stwierdzając, że przetwarzanie jego biometrycznych danych osobowych przy użyciu technologii rozpoznawania twarzy w ramach postępowania administracyjnego - po pierwsze, w celu zidentyfikowania go na podstawie zdjęć i wideo opublikowanych w Internecie, a po drugie, w celu zlokalizowania i aresztowania go, gdy podróżował moskiewskim metrem - nie odpowiadało "pilnej potrzebie społecznej" i nie mogło być uznane za "konieczne w demokratycznym społeczeństwie". Trybunał zauważył w szczególności, że środki podjęte przeciwko skarżącemu były szczególnie inwazyjne w obliczu pokojowego protestu, który nie stanowił żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego lub bezpieczeństwa transportu. W rzeczywistości doprowadziło to jedynie do oskarżenia go o drobne wykroczenie. Trybunał uznał również, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że sądy krajowe nie przedstawiły "istotnych lub wystarczających powodów" uzasadniających eskortowanie skarżącego na posterunek policji, aresztowanie i skazanie go.

GPS (globalny system pozycjonowania)

Uzun przeciwko Niemcom

2 września 2010 r.

Skarżący, podejrzany o udział w atakach bombowych lewicowego ruchu ekstremistycznego, zarzucił w szczególności, że jego inwigilacja za pomocą GPS i wykorzystanie uzyskanych w ten sposób danych w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu karnym naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** Konwencji (prawo do poszanowania życia prywatnego). Biorąc pod uwagę, że dochodzenie karne dotyczyło bardzo poważnych przestępstw, Trybunał uznał, że nadzór GPS nad skarżącym był proporcjonalny.

Ben Faiza przeciwko Francji

8 lutego 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła środków nadzoru podjętych wobec skarżącego w ramach dochodzenia karnego dotyczącego jego udziału w przestępstwach związanych z handlem narkotykami. Skarżący twierdził, że środki te (zarówno instalacja urządzenia geolokalizacyjnego w jego pojeździe, jak i nakaz sądowy wydany operatorowi telefonii

⁶ W dniu 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być stroną Konwencji.

komórkowej w celu uzyskania zapisów jego połączeń przychodzących i wychodzących, wraz z pingami wieży komórkowej z jego telefonów, umożliwiając w ten sposób późniejsze śledzenie jego ruchów) stanowiły ingerencję w jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do geolokalizacji w czasie rzeczywistym pojazdu skarżącego za pomocą urządzenia GPS w dniu 3 czerwca 2010 r., stwierdzając, że w sferze środków geolokalizacji w czasie rzeczywistym prawo francuskie (ani prawo stanowione, ani orzecznictwo) nie zawierało w tym czasie żadnych ograniczeń. W związku z tym skarżący nie korzystał z minimalnej ochrony gwarantowanej przez rządy prawa w demokratycznym społeczeństwie. Skarżący nie korzystał zatem z minimalnej ochrony zapewnianej przez rządy prawa w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał zauważył jednak, że w późniejszym czasie Francja przyjęła mechanizm legislacyjny regulujący korzystanie z geolokalizacji i wzmacniający prawo do poszanowania prywatności (ustawa z dnia 28 marca 2014 r.). Trybunał uznał ponadto, że **nie doszło do naruszenia art. 8** w odniesieniu do nakazu sądowego wydanego operatorowi telefonii komórkowej w dniu 24 lipca 2009 r. w celu uzyskania listy wież komórkowych pingowanych przez telefon skarżącego w celu późniejszego śledzenia jego ruchów. Sąd zauważył w szczególności, że nakaz sądowy stanowił ingerencję w życie prywatne skarżącego, ale był zgodny z prawem. Ponadto nakaz miał na celu ustalenie prawdy w kontekście postępowania karnego w sprawie przywozu narkotyków w ramach zorganizowanego gangu, zмовы przestępczej i prania pieniędzy, a zatem realizował uzasadnione cele zapobiegania zakłóceniom porządku lub przestępczości lub ochrony zdrowia publicznego. Trybunał uznał również, że środek ten był konieczny w demokratycznym społeczeństwie, ponieważ miał na celu rozbicie dużej operacji handlu narkotykami. Wreszcie, uzyskane informacje zostały wykorzystane w dochodzeniu i procesie karnym, podczas którego skarżącemu zagwarantowano skuteczną kontrolę zgodną z zasadą praworządności.

Przechwytywanie danych radiowych lub telekomunikacyjnych

Roman Zakharov przeciwko Rosji⁷

4 grudnia 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła systemu tajnego przechwytywania połączeń telefonii komórkowej w Rosji. Skarżący, redaktor naczelny firmy wydawniczej, zarzucił w szczególności, że operatorzy sieci komórkowych w Rosji byli prawnie zobowiązani do instalowania sprzętu umożliwiającego organom ścigania prowadzenie działań operacyjno-rozpoznawczych oraz że bez wystarczających zabezpieczeń wynikających z prawa rosyjskiego, pozwalało to na przechwytywanie komunikacji na masową skalę.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji, stwierdzając, że rosyjskie przepisy prawne regulujące przechwytywanie komunikacji nie przewidywały odpowiednich i skutecznych gwarancji przeciwko arbitralności i ryzyku nadużyć, które były nieodłączne w każdym systemie tajnego nadzoru, a które było szczególnie wysokie w systemie takim jak w Rosji, gdzie służby specjalne i policja miały bezpośredni dostęp, za pomocą środków technicznych, do wszystkich połączeń telefonii komórkowej. W szczególności Trybunał stwierdził braki w ramach prawnych w następujących

⁷ W dniu 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być stroną Konwencji.

obszarach: okoliczności, w których władze publiczne w Rosji są uprawnione do stosowania środków tajnego nadzoru; czas trwania takich środków, w szczególności okoliczności, w których należy je przerwać; procedury wydawania zezwoleń na przechwytywanie, a także przechowywania i niszczenia przechwyconych danych; nadzór nad przechwytywaniem. Ponadto skuteczność środków odwoławczych dostępnych w celu zakwestionowania przechwytywania komunikacji została osłabiona przez fakt, że były one dostępne tylko dla osób, które były w stanie przedstawić dowód przechwycenia i że uzyskanie takiego dowodu było niemożliwe przy braku jakiegokolwiek systemu powiadamiania lub możliwości dostępu do informacji o przechwyceniu.

Brambilla i inni przeciwko Włochom

23 czerwca 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania trzech dziennikarzy, którzy przechwytywali komunikację radiową między *karabinierami*, aby szybko dotrzeć na miejsce zbrodni i relacjonować je dla lokalnej gazety.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Podkreślając pojęcie odpowiedzialnego dziennikarstwa i zauważając, że decyzje sądów krajowych były należycie uzasadnione i koncentrowały się przede wszystkim na potrzebie ochrony bezpieczeństwa narodowego oraz zapobieganiu przestępczości i zakłóceniom porządku, Trybunał stwierdził, że w szczególności, że włoskie sądy dokonały odpowiedniego rozróżnienia między obowiązkiem przestrzegania przez trzech dziennikarzy prawa krajowego, które zakazywało w sposób ogólny przechwytywania przez jakiegokolwiek osoby komunikatów nieadresowanych do nich, w tym komunikatów organów ścigania, a z drugiej strony prowadzeniem przez nich działalności dziennikarskiej, która nie została ograniczona *per se*. Trybunał zauważył również, że kary orzeczone przez sądy krajowe, polegające na zajęciu sprzętu radiowego i nałożeniu kar pozbawienia wolności, nie były nieproporcjonalne, ponieważ wyroki trzech dziennikarzy zostały zawieszane, a władze nie zabroniły im przekazywania informacji opinii publicznej.

Internet⁸

Perrin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

18 października 2005 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła skazania i wymierzenia kary 30 miesięcy pozbawienia wolności obywatelowi Francji z siedzibą w Wielkiej Brytanii - i prowadzącemu firmę internetową z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, zawierającą treści o charakterze seksualnym - za publikowanie obscenicznych artykułów w Internecie.

Trybunał odrzucił **skargę** skarżącego na **podstawie Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji jako **niedopuszczalną** (w sposób oczywisty nieuzasadnioną). Trybunał był przekonany, że wyrok skazujący był konieczny w demokratycznym społeczeństwie w interesie ochrony moralności i/lub praw innych osób oraz że kara nie była nieproporcjonalna.

Paeffgen GmbH przeciwko Niemcom

18 września 2007 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła postępowania wszczętego przeciwko skarżącej spółce, zajmującej się handlem elektronicznym, przez inne spółki i osoby prywatne twierdzące, że jej

⁸ Zobacz także arkusz informacyjny "[Dostęp do Internetu i wolność przekazywania informacji](#)".

rejestracja i korzystanie z niektórych domen internetowych naruszyło ich prawa do znaku towarowego i/lub ich prawa do nazwy (firmy).

Trybunał uznał za **niedopuszczalną**, jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, **skargę** skarżącej spółki na **podstawie art. 1** (ochrona własności) **Protokołu nr 1** do Konwencji. Stwierdził, że nakazy sądowe zobowiązujące skarżącą spółkę do usunięcia domen zachowały właściwą równowagę między ochroną jej własności a wymogami interesu ogólnego (tj. uniemożliwieniem spółce dalszego naruszania praw osób trzecich do znaków towarowych).

K.U. przeciwko Finlandii (skarga nr 2872/02)

2 grudnia 2008 r.

Sprawa ta dotyczyła ogłoszenia o charakterze seksualnym zamieszczonego przez 12-letniego chłopca na internetowym portalu randkowym. Zgodnie z obowiązującymi wówczas w Finlandii przepisami⁹ policja i sądy nie mogły wymagać od dostawcy Internetu zidentyfikowania osoby, która zamieściła ogłoszenie. W szczególności dostawca usług odmówił wskazania osoby odpowiedzialnej, twierdząc, że stanowiłoby to naruszenie poufności.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** Konwencji (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego). Uznał, że zamieszczenie ogłoszenia było czynem przestępczym, który uczynił z nieletniego cel dla pedofilów. Ustawodawca powinien był zapewnić ramy dla pogodzenia poufności usług internetowych z zapobieganiem zakłóceniom porządku lub przestępstwom oraz ochroną praw i wolności innych osób, w szczególności dzieci i innych wrażliwych osób.

Times Newspapers Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 1 i 2)

10 marca 2009 r.

Skarżąca spółka, właściciel i wydawca gazety The Times, zarzuciła, że zasada prawa brytyjskiego, zgodnie z którą nowa podstawa powództwa w postępowaniu o zniesławienie powstaje za każdym razem, gdy zniesławiający materiał w Internecie jest dostępny ("zasada publikacji w Internecie"), stanowiła nieuzasadnione i nieproporcjonalne ograniczenie jej prawa do wolności wypowiedzi. W grudniu 1999 r. skarżąca gazeta opublikowała dwa artykuły, które rzekomo zniesławiały osobę prywatną. Oba artykuły zostały umieszczone na stronie internetowej The Times tego samego dnia, w którym zostały opublikowane w papierowej wersji gazety. W trakcie późniejszego postępowania o zniesławienie przeciwko skarżącej gazecie, została ona zobowiązana do dodania do obu artykułów w archiwum internetowym informacji, że są one przedmiotem postępowania o zniesławienie i nie mogą być powielane ani wykorzystywane bez odniesienia się do działu prawnego skarżącej spółki.

W wyroku tym Trybunał podkreślił, że w świetle jego dostępności i zdolności do przechowywania i przekazywania ogromnych ilości informacji, Internet odgrywa ważną rolę w zwiększaniu publicznego dostępu do wiadomości i ułatwianiu rozpowszechniania informacji w ogóle. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wypowiedzi) Konwencji: ponieważ archiwa były zarządzane przez samą gazetę, a sądy krajowe nie sugerowały całkowitego usunięcia artykułów, wymóg dodania odpowiedniego zastrzeżenia do wersji internetowej nie był nieproporcjonalny.

⁹ Ramy prawne zostały wprowadzone do czasu wydania wyroku przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na mocy ustawy o korzystaniu z wolności słowa w środkach masowego przekazu.

Willem przeciwko Francji

16 lipca 2009 r.

Sprawa ta dotyczyła wezwania do bojkotu izraelskich produktów przez burmistrza, zwłaszcza za pośrednictwem strony internetowej gminy. Burmistrz został następnie skazany za nawoływanie do dyskryminacji.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Powody podane przez francuskie sądy w celu uzasadnienia ingerencji w wolność wypowiedzi skarżącego były "istotne i wystarczające" dla celów art. 10. Ponadto nałożona grzywna była stosunkowo umiarkowana i proporcjonalna do zamierzonego celu.

Renaud przeciwko Francji

25 lutego 2010 r.

Skarżący wniósł skargę w związku ze skazaniem go za zniesławienie i publiczne znieważenie burmistrza na stronie internetowej stowarzyszenia, którego był prezesem i webmasterem.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał, że skazanie skarżącego było nieproporcjonalne do uzasadnionego celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Redakcja Pravoye Delo (Editorial Board of Pravoye Delo) i Shtekel przeciwko Ukrainie

5 maja 2011 r.

Sprawa ta dotyczyła głównie braku odpowiednich zabezpieczeń w ukraińskim prawie w zakresie wykorzystywania przez dziennikarzy informacji uzyskanych z Internetu. W szczególności postępowanie o zniesławienie zostało wszczęte przeciwko lokalnej gazecie i jej redaktorowi nacelnemu po opublikowaniu przez nich listu pobranego z Internetu, w którym twierdzono, że wysocy rangą lokalni urzędnicy byli skorumpowani i powiązani z przywódcami zorganizowanego gangu przestępczego. Sądy krajowe orzekły przeciwko skarżącym i nakazały im opublikowanie przeprosin i zapłacenie 15.000 hrywien ukraińskich (około 2.394 euro), od których ostatecznie odstąpiono w drodze ugody.

Trybunał orzekł, że nakaz przeproszenia redaktora naczelnego nie został wydany zgodnie z prawem, a zatem **stanowił naruszenie art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Ponadto uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** z powodu braku odpowiednich zabezpieczeń dla dziennikarzy korzystających z informacji uzyskanych z Internetu. W szczególności, "biorąc pod uwagę rolę, jaką odgrywa Internet w kontekście profesjonalnej działalności medialnej ... i jego znaczenie dla korzystania z prawa do wolności wypowiedzi". Trybunał uznał, że brak wystarczających ram prawnych na poziomie krajowym umożliwiających dziennikarzom korzystanie z informacji uzyskanych z Internetu bez obawy o poniesienie sankcji poważnie utrudnia wykonywanie istotnej funkcji prasy jako "publicznego stróża"..." (§ 64 wyroku).

Mosley przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

10 maja 2011 r.

Sprawa dotyczyła publikacji artykułów, zdjęć i materiałów wideo w gazecie *News of the World* i na jej stronie internetowej, które ujawniały szczegóły aktywności seksualnej Maxa Mosleya. Skarżący zarzucił władzom, że nie nałożyły na gazetę prawnego obowiązku powiadomienia go z wyprzedzeniem o dalszej publikacji materiału, tak aby mógł wystąpić o wydanie tymczasowego nakazu sądowego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że Europejska Konwencja

Praw Człowieka nie wymaga od mediów uprzedniego powiadamiania o planowanych publikacjach osób, które w nich występują.

Ahmet Yıldırım przeciwko Turcji

18 grudnia 2012 r.

Sprawa ta dotyczyła decyzji sądu o zablokowaniu dostępu do Google Sites, gdzie znajdowała się strona internetowa, której właścicielowi groziło postępowanie karne za obrazę pamięci Atatürka. W wyniku tej decyzji dostęp do wszystkich innych stron hostowanych przez usługę został zablokowany. Skarżący zarzucił, że nie był w stanie uzyskać dostępu do własnej strony internetowej z powodu tego środka zarządnego w kontekście postępowania karnego bez żadnego związku z nim lub jego stroną. Stwierdził, że środek ten naruszył jego prawo do wolności otrzymywania i przekazywania informacji i idei.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Stwierdził, że skutki przedmiotowego środka były arbitralne, a kontrola sądowa blokowania dostępu była niewystarczająca, aby zapobiec nadużyciom.

Ashby Donald i inni przeciwko Francji

10 stycznia 2013 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania fotografów mody za naruszenie praw autorskich w następstwie opublikowania na stronie internetowej firmy modowej prowadzonej przez dwóch skarżących, bez zgody zainteresowanych domów mody, zdjęć wykonanych przez drugiego skarżącego podczas pokazów mody w 2003 r.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. W okolicznościach sprawy i biorąc pod uwagę szczególnie szeroki margines oceny otwarty dla władz krajowych, charakter i waga kar nałożonych na skarżących nie były takie, aby Trybunał mógł stwierdzić, że przedmiotowa ingerencja była nieproporcjonalna do zamierzonego celu.

Neij i Sunde Kolmisoppi przeciwko Szwecji

19 lutego 2013 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła skargi dwóch współzałożycieli "The Pirate Bay", jednej z największych na świecie stron internetowych do udostępniania plików torrent, że ich skazanie za współudział w popełnieniu przestępstw z naruszeniem ustawy o prawie autorskim naruszyło ich wolność słowa.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywiste nieuzasadnioną. Stwierdził, że udostępnianie lub zezwalanie innym na udostępnianie tego rodzaju plików w Internecie, nawet materiałów chronionych prawem autorskim i w celach zarobkowych, było objęte prawem do "otrzymywania i przekazywania informacji" na mocy art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Uznał jednak, że sądy krajowe słusznie wyważyły konkurujące ze sobą interesy - tj. prawo skarżących do otrzymywania i przekazywania informacji oraz konieczność ochrony praw autorskich - przy skazywaniu skarżących.

Akdeniz przeciwko Turcji

11 marca 2014 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła zablokowania dostępu do dwóch stron internetowych na tej podstawie, że streamowały one muzykę bez poszanowania prawa autorskiego. Skarżący, który zwrócił się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako użytkownik przedmiotowych stron internetowych, skarżył się w szczególności na naruszenie jego wolności wypowiedzi.

Trybunał uznał skargę **za niedopuszczalną** (niezgodną *ratione personae*), stwierdzając, że skarżący nie mógł twierdzić, że jest "ofiara" w rozumieniu art. 34 (prawo do skargi indywidualnej) Konwencji. Podkreślając, że prawa użytkowników Internetu mają pierwszorzędne znaczenie, Trybunał zauważył jednak, że dwie muzyczne strony internetowe zostały zablokowane, ponieważ działały z naruszeniem prawa autorskiego. Jako użytkownik tych stron, skarżący korzystał z ich usług i został pozbawiony tylko jednego sposobu słuchania muzyki. Trybunał zauważył ponadto, że skarżący miał do dyspozycji wiele środków dostępu do szeregu utworów muzycznych, nie naruszając w ten sposób przepisów regulujących prawa autorskie.

Delfi AS przeciwko Estonii

16 czerwca 2015 r. (Wielka Izba)

Była to pierwsza sprawa, w której Trybunał został wezwany do zbadania skargi dotyczącej odpowiedzialności za komentarze generowane przez użytkowników na internetowym portalu informacyjnym. Skarżąca spółka, prowadząca portal informacyjny na zasadach komercyjnych, skarżyła się, że została pociągnięta do odpowiedzialności przez sądy krajowe za obraźliwe komentarze zamieszczone przez jej czytelników pod jednym z jej internetowych artykułów informacyjnych na temat przedsiębiorstwa promowego. Na wniosek prawników właściciela przedsiębiorstwa promowego skarżąca spółka usunęła obraźliwe komentarze około sześć tygodni po ich opublikowaniu.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wypowiedzi) Konwencji, stwierdzając, że uznanie przez sądy estońskie odpowiedzialności skarżącej spółki było uzasadnionym i proporcjonalnym ograniczeniem wolności wypowiedzi portalu, w szczególności dlatego, że: komentarze, o których mowa, były skrajne i zostały zamieszczone w reakcji na artykuł opublikowany przez skarżącą na jej profesjonalnie zarządzanym portalu informacyjnym prowadzonym na zasadach komercyjnych; kroki podjęte przez skarżącą w celu niezwłocznego usunięcia obraźliwych komentarzy po ich opublikowaniu były niewystarczające; a grzywna w wysokości 320 euro w żadnym wypadku nie była nadmierna dla skarżącej, jednego z największych portali internetowych w Estonii.

Cengiz i inni przeciwko Turcji

1 grudnia 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła zablokowania dostępu do *YouTube*, strony internetowej umożliwiającej użytkownikom wysyłanie, oglądanie i udostępnianie filmów. Skarżący zarzucali w szczególności naruszenie ich prawa do wolności otrzymywania i przekazywania informacji i idei.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając w szczególności, że skarżący, wszyscy pracownicy naukowcy różnych uniwersytetów, nie mieli dostępu do *YouTube* przez długi okres czasu oraz że jako aktywni użytkownicy i mając na uwadze okoliczności sprawy, mogli zasadnie twierdzić, że przedmiotowy nakaz blokady wpłynął na ich prawo do otrzymywania i przekazywania informacji i idei. Trybunał zauważył również, że *YouTube* był pojedynczą platformą, która umożliwiała nadawanie informacji o szczególnym znaczeniu, w szczególności w kwestiach politycznych i społecznych, oraz pojawienie się dziennikarstwa obywatelskiego. Trybunał stwierdził ponadto, że w prawie nie ma przepisu pozwalającego sądom krajowym na nałożenie ogólnego nakazu blokowania dostępu do Internetu, a w niniejszej sprawie do *YouTube*, ze względu na jedną z jego treści.

Kalda przeciwko Estonii

19 stycznia 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi więźnia na odmowę władz przyznania mu dostępu do trzech stron internetowych zawierających informacje prawne, prowadzonych przez państwo i Radę Europy. Skarżący zarzucił w szczególności, że zakaz wynikający z estońskich przepisów dotyczących dostępu do tych konkretnych stron internetowych naruszył jego prawo do otrzymywania informacji przez Internet i uniemożliwiły mu prowadzenie badań prawnych na potrzeby postępowania sądowego, w które był zaangażowany.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził w szczególności, że Układające się Państwa nie są zobowiązane do zapewnienia więźniom dostępu do Internetu. Jednakże, jeśli państwo jest skłonne zezwolić więźniom na dostęp, jak ma to miejsce w Estonii, musi podać powody odmowy dostępu do określonych stron. W szczególnych okolicznościach sprawy skarżącego powody, a mianowicie implikacje związane z bezpieczeństwem i kosztami, dla których nie zezwolono mu na dostęp do przedmiotowych stron internetowych, nie były wystarczające, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do otrzymywania informacji. Należy zauważyć, że władze dokonały już ustaleń dotyczących bezpieczeństwa korzystania przez więźniów z Internetu za pośrednictwem specjalnie przystosowanych do tego celu komputerów i pod nadzorem władz więziennych oraz poniosły związane z tym koszty. W rzeczywistości sądy krajowe nie przeprowadziły szczegółowej analizy możliwego zagrożenia bezpieczeństwa związanego z dostępem do trzech dodatkowych stron internetowych, o których mowa, biorąc pod uwagę, że były one prowadzone przez organizację międzynarodową i przez samo państwo.

Zobacz również: Jankovskis przeciwko Litwie, wyrok z dnia 17 stycznia 2017 r.

Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom

2 lutego 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła odpowiedzialności organu samoregulacyjnego dostawców treści internetowych i internetowego portalu informacyjnego za wulgarne i obraźliwe komentarze internetowe zamieszczone na ich stronach internetowych po opublikowaniu opinii krytykującej wprowadzające w błąd praktyki biznesowe dwóch stron internetowych zajmujących się nieruchomościami. Skarżący skarżyli się na orzeczenia węgierskich sądów przeciwko nim, które faktycznie zobowiązały ich do moderowania treści komentarzy czytelników na ich stronach internetowych, argumentując, że było to sprzeczne z istotą wolności słowa w Internecie.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Powtórzył w szczególności, że chociaż internetowe portale informacyjne nie są wydawcami komentarzy w tradycyjnym sensie, muszą co do zasady przyjąć na siebie obowiązki i odpowiedzialność. Trybunał uznał jednak, że węgierskie sądy, decydując o pojęciu odpowiedzialności w sprawie skarżących, nie przeprowadziły właściwego wyważenia między konkurującymi ze sobą prawami, a mianowicie między prawem skarżących do wolności wypowiedzi a prawem portali nieruchomości do poszanowania ich reputacji handlowej. W szczególności władze węgierskie przyjęły, że komentarze były niezgodne z prawem, ponieważ szkodziły reputacji stron internetowych poświęconych nieruchomościom.

Dallas przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

11 lutego 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącej za obrazę sądu w wyniku prowadzenia przez nią badań internetowych w związku ze sprawą karną, w której orzekała jako ławnik. Skarżąca zarzuciła, że przestępstwo obrazę sądu nie było wystarczająco jasne.

Trybunał orzekł, że **nie** doszło **do naruszenia Artykułu 7** Konwencji (zakaz karania bezprawnie). Stwierdził w szczególności, że test na obrazę sądu zastosowany w jej sprawie był zarówno dostępny, jak i przewidywalny. Funkcja prawotwórcza sądów pozostała w rozsądnych granicach, a wyrok w jej sprawie można uznać co najwyżej za krok w stopniowym wyjaśnianiu zasad odpowiedzialności karnej za obrazę sądu w drodze wykładni sądowej. Wszelkie zmiany w prawie były zgodne z istotą przestępstwa i można je było racjonalnie przewidzieć.

Pihl przeciwko Szwecji

7 lutego 2017 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący był przedmiotem zniesławiającego komentarza online, który został opublikowany anonimowo na blogu. Powód wystąpił z roszczeniem cywilnym przeciwko małemu stowarzyszeniu non-profit, które prowadziło bloga, twierdząc, że powinno ono zostać pociągnięte do odpowiedzialności za komentarz osoby trzeciej. Roszczenie zostało odrzucone przez szwedzkie sądy i Kanclerza Sprawiedliwości. Skarżący zarzucił Trybunałowi, że nie pociągając stowarzyszenia do odpowiedzialności, władze nie chroniły jego dobrego imienia i naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał skargę **za niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną. Trybunał zauważył w szczególności, że w sprawach takich jak ta należy zachować równowagę między prawem jednostki do poszanowania jej życia prywatnego a prawem do wolności wypowiedzi, z którego korzysta osoba lub grupa prowadząca portal internetowy. W świetle okoliczności tej sprawy Trybunał uznał, że władze krajowe zachowały właściwą równowagę, odmawiając pociągnięcia stowarzyszenia do odpowiedzialności za anonimowy komentarz. W szczególności dlatego, że: chociaż komentarz był obraźliwy, nie stanowił mowy nienawiści ani podżegania do przemocy; został opublikowany na małym blogu prowadzonym przez stowarzyszenie non-profit; został usunięty dzień po złożeniu skargi przez skarżącego; i był na blogu tylko przez około dziewięć dni.

Bărbulescu przeciwko Rumunii

5 września 2017 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła decyzji prywatnej spółki o zwolnieniu pracownika - skarżącego - po monitorowaniu jego komunikacji elektronicznej i uzyskaniu dostępu do jej treści. Skarżący zarzucił, że decyzja pracodawcy opierała się na naruszeniu jego prywatności, a sądy krajowe nie zapewniły mu ochrony prawa do poszanowania życia prywatnego i korespondencji.

Wielka Izba orzekła, stosunkiem głosów jedenaście do sześciu, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji, stwierdzając, że władze rumuńskie nie chroniły w odpowiedni sposób prawa skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego i korespondencji. W konsekwencji nie udało im się zachować właściwej równowagi między wchodzącymi w grę interesami. W szczególności sądy krajowe nie ustaliły, czy skarżący został wcześniej powiadomiony przez swojego pracodawcę o możliwości monitorowania jego komunikacji; nie wzięły również pod uwagę faktu, że nie został on poinformowany o charakterze lub zakresie monitorowania, ani o stopniu ingerencji w jego życie

prywatne i korespondencję. Ponadto sądy krajowe nie ustaliły, po pierwsze, konkretnych powodów uzasadniających wprowadzenie środków monitorowania; po drugie, czy pracodawca mógł zastosować środki pociągające za sobą mniejszą ingerencję w życie prywatne i korespondencję skarżącego; i po trzecie, czy dostęp do komunikacji mógł zostać uzyskany bez jego wiedzy.

M.L. i W.W. przeciwko Niemcom (nr 60798/10 i 65599/10)

28 czerwca 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła odmowy wydania przez Federalny Trybunał Sprawiedliwości nakazu zakazującego trzem różnym mediom dalszego zezwalania użytkownikom Internetu na dostęp do dokumentacji dotyczącej skazania skarżących za zabójstwo znanego aktora i wymieniania ich nazwisk w całości. Skarżący zarzucili naruszenie ich prawa do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **nie** doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał podzielił w szczególności ustalenia niemieckiego Trybunału Federalnego, który powtórzył, że zadaniem mediów jest udział w tworzeniu demokratycznej opinii poprzez udostępnianie opinii publicznej starych wiadomości, które zostały zachowane w ich archiwach. Trybunał powtórzył również, że podejście do relacjonowania danego tematu jest kwestią wolności dziennikarskiej i że art. 10 (wolność słowa) Konwencji pozostawia dziennikarzom decyzję, jakie szczegóły powinny zostać opublikowane, pod warunkiem, że decyzje te odpowiadają normom etycznym zawodu. Zawarcie w raporcie zindywidualizowanych informacji, takich jak pełne imię i nazwisko danej osoby, było ważnym aspektem pracy prasy, zwłaszcza w przypadku relacjonowania postępowań karnych, które przyciągnęły znaczną uwagę, która pozostała niezmieniona wraz z upływem czasu. Wreszcie, Trybunał zauważył, że podczas ostatniego wniosku o wznowienie postępowania w 2004 r., skarżący sami skontaktowali się z prasą, przekazując szereg dokumentów i zapraszając dziennikarzy do wznowienia postępowania.

informować opinię publiczną. Taka postawa stawia z innej perspektywy ich nadzieję na uzyskanie anonimowości w raportach lub na prawo do bycia zapomnianym w Internecie. Podsumowując, biorąc pod uwagę margines oceny pozostawiony władzom krajowym przy rozważaniu rozbieżnych interesów, znaczenie utrzymania dostępności doniesień prasowych, które zostały uznane za zgodne z prawem, oraz zachowanie skarżących wobec prasy, Trybunał uznał, że nie ma istotnych podstaw, aby zastąpić swoją opinię opinią Federalnego Trybunału Sprawiedliwości.

Savva Terentyev przeciwko Rosji¹⁰

28 sierpnia 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego za podżeganie do nienawiści po tym, jak wygłosił obraźliwe uwagi na temat funkcjonariuszy policji w komentarzu pod postem na blogu.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że chociaż język skarżącego był obraźliwy i szokujący, samo to nie wystarczyło, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do wolności wypowiedzi. Sądy krajowe powinny były przyrzeć się ogólnemu kontekstowi jego komentarzy, które były prowokacyjną próbą wyrażenia gniewu z powodu tego, co postrzegał jako ingerencję policji, a nie faktycznym wezwaniem do fizycznej przemocy wobec policji.

¹⁰ 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być Stroną Konwencji.

Magyar Jeti Zrt przeciwko Węgrom

4 grudnia 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła odpowiedzialności skarżącej spółki za zamieszczenie hiperłącza do wywiadu na YouTube, który później okazał się zawierać zniesławiające treści. Skarżąca spółka zarzuciła, że sądy krajowe nadmiernie ograniczyły jej prawa, uznając ją za odpowiedzialną za zamieszczenie hiperłącza na swojej stronie internetowej.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał podkreślił w szczególności znaczenie hiperłącza dla sprawnego funkcjonowania Internetu i odróżnił korzystanie z hiperłącza od tradycyjnego publikowania - hiperłącza kierowały ludzi do dostępnych materiałów, a nie dostarczały treści. Aktualizując swoje orzecznictwo w tych kwestiach, Trybunał określił elementy, które należy wziąć pod uwagę na podstawie art. 10, analizując, czy zamieszczenie hiperłącza może prowadzić do odpowiedzialności, i stwierdził, że w każdym przypadku konieczna jest indywidualna ocena. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że węgierskie prawo krajowe dotyczące obiektywnej (ściślej) odpowiedzialności za rozpowszechnianie zniesławiających materiałów wykluczyło możliwość jakiegokolwiek znaczącej oceny prawa skarżącej spółki do wolności wypowiedzi w sytuacji, w której sądy powinny były dokładnie zbadać tę kwestię. Taka obiektywna odpowiedzialność za użycie hiperłącza mogłaby osłabić przepływ informacji w Internecie, zniechęcając autorów artykułów i wydawców do korzystania z takich linków, gdyby nie mogli kontrolować informacji, do których prowadzą. Mogłoby to mieć negatywny wpływ na wolność wypowiedzi w Internecie. Trybunał uznał zatem, że skarżąca spółka doznała nadmiernego ograniczenia swoich praw.

Høiness przeciwko Norwegii

19 marca 2019 r.

Sprawa ta dotyczyła odmowy przez norweskie sądy nałożenia odpowiedzialności cywilnej na gospodarza forum internetowego po tym, jak na forum zamieszczono wulgarne komentarze na temat skarżącej. Skarżąca zarzuciła, że władze naruszyły jej prawa, nie chroniąc w wystarczającym stopniu jej prawa do ochrony dobrego imienia i wymagając od niej pokrycia kosztów postępowania sądowego w zakresie, w jakim było to widoczne w jej sprawie.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że sądy norweskie w wystarczającym stopniu zabezpieczyły prawa skarżącego wynikające z tego przepisu. Trybunał uznał w szczególności, że sądy krajowe działały w ramach przysługującego im uznania ("margines oceny"), starając się ustalić równowagę między prawami skarżącego wynikającymi z art. 8 Konwencji a prawem do poszanowania życia prywatnego przeciwstawiając się prawu do wolności wypowiedzi na mocy art. 10 Konwencji portalu informacyjnego i gospodarza forów debat. Ponadto, orzeczenia sądów krajowych w sprawie zasądzenia kosztów postępowania na rzecz pozwanych nie naruszyły art. 8 Konwencji.

Beizaras i Levickas przeciwko Litwie

14 stycznia 2020 r.

Skarżący, dwaj młodzi mężczyźni, którzy byli w związku, zarzucili, że byli dyskryminowani ze względu na orientację seksualną z powodu odmowy władz wszczęcia dochodzenia przed procesowego w sprawie nienawistnych komentarzy na stronie jednego z nich na Facebooku. Ten ostatni zamieścił na swojej stronie na

Facebooku zdjęcie, na którym się całują, co doprowadziło do setek nienawistnych komentarzy w Internecie. Niektóre z nich dotyczyły ogólnie osób LGBT, podczas gdy inne osobiście groziły skarżącym. Skarżący twierdzili, że byli dyskryminowani ze względu na orientację seksualną. Argumentowali również, że odmowa pozostawiła ich bez możliwości prawnego zadośćuczynienia.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 14** (zakaz dyskryminacji) **w związku z Artykułem 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że skarżący byli dyskryminowani ze względu na swoją orientację seksualną, a rząd litewski nie przedstawił żadnego uzasadnienia wskazującego, że różnica w traktowaniu była zgodna ze standardami Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że orientacja seksualna skarżących odegrała rolę w sposobie, w jaki zostali potraktowani przez władze, które dość wyraźnie wyraziły dezaprobatę dla ich publicznego demonstrowania homoseksualności, odmawiając wszczęcia postępowania przygotowawczego. Taka dyskryminująca postawa oznaczała, że skarżący nie byli chronieni, zgodnie z ich prawem karnym, przed nieskrywanymi wezwaniami do ataku na ich integralność fizyczną i psychiczną. Trybunał uznał również, że **doszło do naruszenia Artykułu 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji, ponieważ skarżącym odmówiono skutecznego krajowego środka odwoławczego w odniesieniu do ich skarg.

Vladimir Kharitonov przeciwko Rosji, OOO Flavus i inni przeciwko Rosji, Bulgakov przeciwko Rosji i Engels przeciwko Rosji.¹¹

23 czerwca 2020 r.

Sprawy te dotyczyły blokowania stron internetowych w Rosji, a w szczególności różnych rodzajów środków blokujących, w tym blokowania "pobocznego" (gdy adres IP, który został zablokowany, był wspólny dla kilku stron, w tym docelowej); blokowania "nadmiernego" (gdy cała strona internetowa została zablokowana z powodu pojedynczej strony lub pliku) oraz blokowania "hurtowego" (trzy media internetowe zostały zablokowane przez Prokuratora Generalnego za ich relacje z niektórymi wiadomościami). Skarżący zarzucili, że blokowanie dostępu do ich stron internetowych było niezgodne z prawem i nieproporcjonalne, a rosyjskie sądy nie uwzględniły istoty ich skarg.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (prawo do wolności wyrażania opinii) Konwencji oraz **Artykułu 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) **w związku z Artykułem 10**. Trybunał podkreślił w szczególności znaczenie Internetu jako istotnego narzędzia w korzystaniu z prawa do wolności wyrażania opinii. Trybunał stwierdził między innymi, że przepisy rosyjskiej ustawy o informacji, które posłużyły do zablokowania stron internetowych, wywołały nadmierne i arbitralne skutki i nie zapewniły odpowiednich zabezpieczeń przed nadużyciami.

Société Éditrice de Mediapart i inni przeciwko Francji

14 stycznia 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła nakazu wydanego przeciwko Mediapart, portalowi informacyjnemu, jego redaktorowi wydawniczemu i dziennikarzowi, aby usunęli ze strony internetowej firmy informacyjnej fragmenty audio i transkrypcje nielegalnych nagrań dokonanych w domu pani Bettencourt, głównej dziennikarki udziałowca grupy L'Oréal. Skarżący zarzucili, że przedmiotowe postanowienie sądu naruszyło ich prawo do wolności wypowiedzi.

¹¹ W dniu 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być stroną Konwencji.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wypowiedzi) Konwencji, stwierdzając, że powody, na które powołały się sądy krajowe, były zarówno istotne, jak i wystarczające, aby wykazać, że zarzucana ingerencja była "konieczna w demokratycznym społeczeństwie" oraz że przedmiotowy nakaz nie wykraczał poza to, co było konieczne do ochrony pani Bettencourt przed ingerencją w jej prawo do poszanowania życia prywatnego. Zauważył w szczególności, że niezależnie od istotnej roli odgrywanej przez prasę w demokratycznym społeczeństwie, dziennikarze nie mogą, co do zasady, zostać zwolnieni z obowiązku przestrzegania zwykłego prawa karnego na podstawie tego, że art. 10 Konwencji zapewnia im żelazną obronę. Co więcej, naruszenia prywatności wynikające z ingerencji w życie intymne jednostek poprzez użycie urządzeń technicznych do nielegalnego podsłuchu, nagrywania wideo lub fotografowania musiały podlegać szczególnie uważnej ochronie. Trybunał zauważył również, że strony internetowe były narzędziem informacyjnym i komunikacyjnym szczególnie różniącym się od mediów drukowanych, zwłaszcza w odniesieniu do ich zdolności do przechowywania i przekazywania informacji, a ryzyko szkody wyrządzonej przez treści i komunikaty w Internecie dla wykonywania i korzystania z praw i wolności człowieka, w szczególności prawa do poszanowania życia prywatnego, było z pewnością wyższe niż to, które stwarzała prasa.

Biancardi przeciwko Włochom

25 listopada 2021 r.

Sprawa ta, która dotyczyła "prawa do bycia zapomnianym", była pierwszą sprawą, w której Trybunał zbadał, czy odpowiedzialność cywilna dziennikarza za nieusunięcie z indeksu informacji opublikowanych w Internecie była zgodna z art. 10 (wolność wypowiedzi) Konwencji. Skarżący, były redaktor naczelny gazety internetowej, został uznany za odpowiedzialnego w postępowaniu cywilnym za przechowywanie na stronie internetowej swojej gazety artykułu relacjonującego bójkę w restauracji, podającego szczegóły dotyczące związanego z nią postępowania karnego. Sądy krajowe zauważyły w szczególności, że skarżącemu nie udało się zindeksować tagów do artykułu, co oznaczało, że każdy mógł wpisać w wyszukiwarce nazwę restauracji lub jej właściciela i uzyskać dostęp do poufnych informacji na temat postępowania karnego, pomimo wniosku właściciela o usunięcie artykułu. Trybunał orzekł, że w niniejszej sprawie **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że ustalenia jurysdykcji krajowej stanowiły uzasadnione ograniczenie wolności wyrażania opinii przez skarżącego - tym bardziej, że nie został on zobowiązany do trwałego usunięcia artykułu z Internetu. W szczególności Trybunał zauważył, że nie tylko dostawcy wyszukiwarek internetowych mogą być zobowiązani do usunięcia materiału z indeksu, ale także administratorzy archiwów gazet lub czasopism dostępnych przez Internet, tacy jak skarżący. Trybunał zgodził się również z orzeczeniami sądów krajowych, że przedłużony i łatwy dostęp do informacji na temat postępowania karnego dotyczącego właściciela restauracji naruszył jego prawo do dobrego imienia.

Wikimedia Foundation, Inc. przeciwko Turcji

1 marca 2022 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła wniosku Dyrekcji Telekomunikacji i Technologii Informacyjnych o usunięcie stron ze strony internetowej skarżącej fundacji oraz późniejszego nakazu zablokowania dostępu do całej strony internetowej, ponieważ zablokowanie tylko niektórych stron nie było technicznie wykonalne. Skarżąca zarzuciła, że zablokowanie dostępu do całej strony internetowej Wikipedii stanowiło nieuzasadnioną ingerencję w jej prawo do wolności wypowiedzi oraz że procedura sądowej kontroli nakazów

blokowania stron internetowych była nieodpowiednia, aby zapobiec nadużyciom. Twierdziła ponadto, że prawo tureckie nie przewiduje skutecznego środka odwoławczego, a jej indywidualny wniosek do tureckiego Trybunału Konstytucyjnego okazał się nieskuteczny, ponieważ jej działalność polegała na publikowaniu treści swoich stron internetowych w odpowiednim czasie. Trybunał uznał skargę **za niedopuszczalną**, stwierdzając, że skarżący nie może już powoływać się na status ofiary. Trybunał zauważył w szczególności, że w licznych sprawach stwierdził, że w sprawach dotyczących wolności wypowiedzi, że wniosek do Trybunału Konstytucyjnego należy uznać za środek odwoławczy, który należy wyczerpać dla celów art. 35 § 1 (kryteria dopuszczalności) Konwencji w odniesieniu do takich skarg. Trybunał wziął pod uwagę systemowy charakter problemu podniesionego w niniejszej sprawie. Niemniej jednak nie posiadał wystarczająco istotnych informacji, aby sugerować, że turecki Trybunał Konstytucyjny nie był w stanie zaradzić temu problemowi. Sąd ten wydał kilka wyroków dotyczących blokowania stron internetowych, ustanawiając liczne kryteria, którymi powinny kierować się władze krajowe i sądy powołane do badania nakazów blokowania. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że orzekając w sprawie indywidualnej skargi, Trybunał Konstytucyjny uznał w istocie naruszenie art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji i przyznał odpowiednie i wystarczające zadośćuczynienie za szkody poniesione przez skarżącą fundację.

Xavier Lucas przeciwko Francji

9 czerwca 2022 r.

Sprawa ta dotyczyła wymogu prowadzenia postępowania przed Sądem Apelacyjnym drogą elektroniczną z wykorzystaniem platformy e-barreau. Sąd Apelacyjny orzekł, że papierowy wniosek skarżącego o uchylenie wyroku arbitrażowego mógł zostać uwzględniony, ponieważ formularz online nie pozwalał użytkownikom na wprowadzenie tego rodzaju wniosku lub charakteru, w jakim strony zostały wymienione. Sąd Kasacyjny był jednak odmiennego zdania, uznając, że wniosek powinien zostać złożony drogą elektroniczną. Skarżący zarzucił, że oddalenie jego wniosku o wyłączenie bez rozpatrzenia go co do istoty z powodu niezłożenia go drogą elektroniczną naruszyło jego prawo dostępu do sądu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 6 § 1** (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji, stwierdzając, że na skarżącego nałożono nieproporcjonalne obciążenie, naruszając właściwą równowagę między, z jednej strony, uzasadnioną troską o zapewnienie przestrzegania formalności związanych z wydaniem postępowania sądowego, a z drugiej strony, prawem dostępu do sądu. Zgodnie z twierdzeniem skarżącego, że złożenie wniosku na platformie e-barreau było w rzeczywistości niemożliwe, Trybunał zauważył w szczególności, że w celu złożenia go drogą elektroniczną na platformie e-barreau prawnik skarżącego musiałby wypełnić formularz przy użyciu niedokładnych terminów prawnych. Ponadto zauważył, że rząd francuski nie wykazał, że użytkownikom udostępniono szczegółowe informacje na temat sposobu złożenia takiego wniosku. Trybunał doszedł do wniosku, że przyznając pierwszeństwo zasadzie, zgodnie z którą postępowanie przed sądem apelacyjnym miało być prowadzone drogą elektroniczną, przy jednoczesnym pominięciu praktycznych przeszkód, na jakie napotykał skarżący, sąd kasacyjny przyjął formalistyczne podejście, które nie było konieczne do zapewnienia pewności prawa lub właściwego wymiaru sprawiedliwości, a zatem musiało zostać uznane za nadmierne.

Hurbain przeciwko Belgii

4 lipca 2023 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła wyroku cywilnego przeciwko skarżącemu, jako wydawcy dziennika *Le Soir*, nakazującego mu anonimizację, na podstawie "prawa do bycia zapomnianym", artykułu w archiwach cyfrowych wymieniającego pełne imię i nazwisko kierowcy odpowiedzialnego za śmiertelny wypadek drogowy w 1994 roku.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że biorąc pod uwagę margines oceny państw, sądy belgijskie starannie wyważyły przedmiotowe prawa zgodnie z wymogami Konwencji, tak że ingerencja w prawo zagwarantowane w art. 10 ze względu na anonimizację elektronicznej wersji artykułu na stronie internetowej gazety *Le Soir* była ograniczona do tego, co było absolutnie konieczne. Mogła zatem, w okolicznościach sprawy, zostać uznana za konieczną w demokratycznym społeczeństwie i proporcjonalną. Trybunał zauważył w szczególności, że sądy krajowe uwzględniły w spójny sposób charakter i powagę faktów sądowych opisanych w przedmiotowym artykule, fakt, że artykuł nie miał znaczenia aktualnego, historycznego lub naukowego oraz fakt, że kierowca nie był powszechnie znany. Ponadto przywiązali wagę do poważnej szkody poniesionej przez kierowcę w wyniku ciągłej dostępności artykułu w Internecie z nieograniczonym dostępem, który mógł stworzyć "wirtualny rejestr karny", zwłaszcza biorąc pod uwagę upływ czasu od pierwotnej publikacji artykułu. Ponadto, po dokonaniu przeglądu środków, które można rozważyć w celu zrównoważenia przedmiotowych praw - przeglądu, którego zakres był zgodny ze standardami proceduralnymi mającymi zastosowanie w Belgii - uznano, że anonimizacja artykułu nie nałożyła na skarżącego nadmiernego i niewykonalnego obciążenia, stanowiąc jednocześnie najskuteczniejszy sposób ochrony prywatności kierowcy.

Skargi oczekujące na rozpatrzenie

Akdeniz i Altiparmak przeciwko Turcji (nr 5568/20)

Skarga zakomunikowana rządowi tureckiemu w dniu 26 sierpnia 2020 r.

Skarga ta dotyczy ograniczenia dostępu do ponad 600 treści internetowych (serwisów informacyjnych i kont na portalach społecznościowych) na mocy decyzji wydanych w 2015 i 2016 r. przez organ administracji telekomunikacyjnej.

Trybunał powiadomił Rząd Turcji o skardze i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) i Artykułu 18 (ograniczenie stosowania ograniczeń praw) Konwencji.

Akdeniz i Altiparmak przeciwko Turcji (nr 35278/20)

Skarga zakomunikowana rządowi tureckiemu w dniu 9 lutego 2021 r.

Skarga ta dotyczy ograniczenia dostępu do 111 treści w Internecie (serwisów informacyjnych, serwisów wideo i kont w sieciach społecznościowych) na mocy decyzji wydanej w październiku 2015 r. przez organ administracji telekomunikacyjnej.

Trybunał powiadomił Rząd Turcji o skardze i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) i Artykułu 18 (ograniczenie stosowania ograniczeń praw) Konwencji.

Adresy IP

Benedik przeciwko Słowenii

24 kwietnia 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła nieuzyskania przez słoweńską policję nakazu sądowego w celu uzyskania dostępu do informacji o abonencie powiązanych z dynamicznym adresem IP zarejestrowanym przez szwajcarskie organy ścigania podczas monitorowania

użytkowników pewnej sieci wymiany plików. Doprowadziło to do zidentyfikowania skarżącego po tym, jak udostępnił pliki za pośrednictwem sieci, w tym pornografię dziecięcą. Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że przepis prawny wykorzystany przez policję do uzyskania informacji o abonencie powiązanych z dynamicznym adresem IP nie spełniał konwencyjnego standardu "zgodności z prawem". Przepis nie był jasny, nie zapewniał praktycznie żadnej ochrony przed arbitralną ingerencją, nie posiadał zabezpieczeń przed nadużyciami ani niezależnego nadzoru nad zaangażowanymi uprawnieniami policji.

Skargi oczekujące na rozpatrzenie

Le Marrec przeciwko Francji (nr 52319/22)

Skarga zakomunikowana rządowi francuskiemu w dniu 7 marca 2023 r.

Skarżący otrzymywał zasiłek socjalny w formie wsparcia dochodu. W trakcie przetwarzania jego danych logowania organizacja zarządzająca (Caisse d'allocations familiales - Biuro Zasiłków Rodzinnych) wykryła, że złożył on kwartalne oświadczenie o środkach z zagranicznego adresu IP. Następnie przeprowadzono przegląd jego sprawy. Po zakończeniu przeglądu jego uprawnienia do zasiłku zostały cofnięte z mocą wsteczną. Skarga skarżącego dotyczy przetwarzania jego danych logowania (w szczególności geolokalizacji jego adresu IP), które, jak twierdzi, nie podlegało następującym wymogom odpowiednie gwarancje prawne, a sądy krajowe nie odniosły się do podniesionego przez niego w tym względzie zarzutu naruszenia prywatności.

Trybunał powiadomił o skardze rząd francuski i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) i Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji.

Aplikacje mobilne

Magyar Kétfarkú Kutya Párt przeciwko Węgrom

20 stycznia 2020 r.

Sprawa dotyczyła aplikacji mobilnej partii politycznej, która umożliwiała wyborcom fotografowanie, anonimowe przesyłanie i komentowanie nieważnych głosów oddanych podczas referendum w sprawie imigracji w 2016 roku. Skarżąca strona złożyła skargę na naruszenie jej praw wynikających z art. 10 (prawo do wolności wyrażania opinii) Konwencji.

Wielka Izba stwierdziła w szczególności, że przepis krajowego prawa wyborczego, na którym oparły się władze (naruszenie zasady korzystania z praw zgodnie z ich celem), nie pozwolił skarżącej stronie przewidzieć, że może zostać ukarana za udostępnienie takiej aplikacji, co było korzystaniem z jej wolności wypowiedzi. Trybunał stwierdził, że znaczna niepewność co do potencjalnych skutków przepisu wykraczała poza to, co było dopuszczalne na mocy Konwencji oraz że brak wystarczającej precyzji w prawie, aby wykluczyć arbitralność i umożliwić skarżącej stronie regulowanie swojego postępowania, doprowadził do naruszenia art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Telefony komórkowe

Breyer przeciwko Niemcom

30 stycznia 2020 r.

Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi w 2004 r. do niemieckiej ustawy o telekomunikacji, firmy musiały gromadzić i przechowywać dane osobowe wszystkich swoich klientów, w tym użytkowników przedpłaconych kart SIM, co wcześniej nie było wymagane. Skarżący, działacze na rzecz swobód obywatelskich i krytycy inwigilacji państwa, byli użytkownikami takich kart i w związku z tym musieli zarejestrować swoje dane osobowe, takie jak numery telefonów, data urodzenia, imię i nazwisko oraz

adres, u swoich usługodawców. Skarżyli się na przechowywanie ich danych osobowych jako użytkowników przedpłaconych kart SIM.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że ogólnie rzecz biorąc, Niemcy nie przekroczyły granic swobody uznania ("marginesu oceny"), jaką dysponowały przy stosowaniu przedmiotowego prawa, wybierając środki do osiągnięcia uzasadnionych celów ochrony bezpieczeństwa narodowego i zwalczania przestępczości, oraz że przechowywanie danych osobowych skarżących było proporcjonalne i "konieczne w demokratycznym społeczeństwie". Nie doszło zatem do naruszenia Konwencji. Trybunał uznał w szczególności, że gromadzenie nazwisk i adresów skarżących jako użytkowników przedpłaconych kart SIM stanowiło ograniczoną ingerencję w ich prawa. Zauważył jednak, że przedmiotowe prawo zawierało dodatkowe zabezpieczenia, a obywatele mogli również zwrócić się do niezależnych organów nadzoru danych, aby zweryfikować wnioski władz o udostępnienie danych i w razie potrzeby dochodzić zadośćuczynienia prawnego.

Skargi oczekujące na rozpatrzenie

Minteh przeciwko Francji (nr 23624/20)

Skarga zakomunikowana rządowi francuskiemu w dniu 31 maja 2021 r.

Sprawa ta dotyczy wyroku skazującego skarżącego za odmowę ujawnienia policji kodu zabezpieczającego do odblokowania jego telefonu komórkowego podczas pobytu w areszcie policyjnym.

Trybunał powiadomił o skardze rząd francuski i zadał stronom pytania na podstawie art. 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji) Konwencji.

Nękanie online

Wołodina przeciwko Rosji (nr 2)¹²

14 września 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła zarzutu skarżącej, że władze rosyjskie nie zapewniły jej ochrony przed powtarzającymi się aktami cyberprzemocy. Skarżąca twierdziła w szczególności, że jej były partner wykorzystywał jej imię i nazwisko, dane osobowe i intymne zdjęcia do tworzenia fałszywych profili w mediach społecznościowych, że podłożył nadajnik GPS w jej torebce, że wysyłał jej groźby śmierci za pośrednictwem mediów społecznościowych; oraz że władze nie przeprowadziły skutecznego dochodzenia w sprawie tych zarzutów.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że władze rosyjskie nie wywiązały się ze swoich obowiązków wynikających z tego przepisu w zakresie ochrony skarżącej przed poważnym znęcaniem się. Trybunał zauważył w szczególności, że pomimo posiadania dostępnych narzędzi prawnych do ścigania partnera skarżącej, władze nie przeprowadziły skutecznego dochodzenia i w żadnym momencie nie rozważyły, co można i należało zrobić, aby chronić skarżącą przed powtarzającym się nękanem w Internecie.

Anteny satelitarne

Khurshid Mustafa i Tarzibachi przeciwko Szwecji

16 grudnia 2008 r.

Sprawa ta dotyczyła decyzji sądu o nieprzedłużeniu prywatnej umowy najmu ze względu na odmowę najemców, małżeństwa pochodzenia irackiego z trójką

¹² W dniu 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być stroną Konwencji.

małoletnich dzieci, usunięcia anteny satelitarnej używanej do odbioru programów telewizyjnych z ich kraju pochodzenia. Właściciel zaproponował skarżącym pozostanie, jeśli zgodzą się na usunięcie anteny satelitarnej, ale odmówili i musieli się wyprowadzić. Skarżący skarżyli się na naruszenie ich wolności do otrzymywania informacji.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii - wolność otrzymywania informacji) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że antena satelitarna umożliwiła skarżącym i ich dzieciom odbiór programów telewizyjnych w języku arabskim i farsy z ich ojczystego kraju i regionu. Informacje te - obejmujące wiadomości polityczne i społeczne oraz, co niemal równie ważne, ekspresję kulturalną i rozrywkę - były szczególnie interesujące dla nich jako rodziny imigrantów, która chciała utrzymać kontakt z kulturą i językiem kraju pochodzenia. Nie twierdzono, że skarżący mieli jakiegokolwiek inne środki odbioru takich programów w tym czasie lub że mogli umieścić antenę satelitarną w innym miejscu. Wiadomości uzyskane z zagranicznych gazet i programów radiowych nie mogły być w żaden sposób utożsamiane z informacjami dostępnymi za pośrednictwem programów telewizyjnych. Obawy właściciela dotyczące bezpieczeństwa zostały zbadane przez sądy krajowe, które stwierdziły, że instalacja nie stanowiła żadnego realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa. Ponadto fakt, że skarżący zostali faktycznie eksmitowani z domu wraz z trójką dzieci, był nieproporcjonalny do zamierzonego celu.

Korzystanie z ukrytych kamer

Haldimann i Inni przeciwko Szwajcarii

24 lutego 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania czterech dziennikarzy za nagranie i wyemitowanie wywiadu z prywatnym brokerem ubezpieczeniowym przy użyciu ukrytej kamery, w ramach telewizyjnego filmu dokumentalnego mającego na celu potępienie wprowadzających w błąd porad udzielanych przez brokerów ubezpieczeniowych. Skarżący zarzucili, że skazanie ich na grzywny stanowiło nieproporcjonalną ingerencję w ich prawo do wolności wypowiedzi.

W tej sprawie Trybunał po raz pierwszy został wezwany do zbadania skargi dotyczącej wykorzystania ukrytych kamer przez dziennikarzy w celu dostarczenia informacji publicznej na temat będący przedmiotem ogólnego zainteresowania, przy czym osoba filmowana nie była celem w jakimkolwiek osobistym charakterze, ale jako przedstawiciel określonej kategorii zawodowej. Trybunał orzekł, że w sprawie skarżących doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, uznając w szczególności, że ingerencja w życie prywatne brokera, który odmówił możliwości wyrażenia swoich poglądów na temat przedmiotowego wywiadu, nie była na tyle poważna, aby przeważyć interes publiczny w informowaniu o nadużyciach w dziedzinie pośrednictwa ubezpieczeniowego. Trybunał stwierdził również, że skarżący zasłużyli na korzyść wątpliwości w odniesieniu do ich chęci przestrzegania etyki dziennikarskiej określonej w prawie szwajcarskim, powołując się na przykład ograniczonego korzystania z ukrytej kamery.

Bremner przeciwko Turcji

13 października 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła emisji telewizyjnego filmu dokumentalnego, w którym skarżący, promujący swoje ewangeliczne przekonania chrześcijańskie, został opisany jako "zagraniczny handlarz religią" zaangażowany w tajną działalność w Turcji. Skarżący zarzucił, że emisja filmu dokumentalnego i odmowa władz sądowych uwzględnienia jego wniosku o odszkodowanie naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając w szczególności, że nadawanie wizerunku skarżącego bez jego zamazania nie może być uznane za wkład w jakąkolwiek debatę o ogólnym znaczeniu dla społeczeństwa, niezależnie od stopnia publicznego zainteresowania kwestią prozelityzmu religijnego. Jeśli chodzi o zastosowaną metodę,

Trybunał był zdania, że technika tak inwazyjna i tak szkodliwa dla życia prywatnego musi być co do zasady stosowana w sposób restrykcyjny. Trybunał nie był nieświadomy, że w niektórych przypadkach użycie ukrytych kamer może okazać się niezbędne dla dziennikarzy, gdy informacje były trudne do uzyskania w jakikolwiek inny sposób. Jednak narzędzie to musi być stosowane zgodnie z zasadami etyki i z zachowaniem umiaru.

Zobacz również:

[Erdtmann przeciwko Niemcom](#)

5 stycznia 2016 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Nadzór wideo

[Peck przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#)

28 stycznia 2003 r.

W tej sprawie skarżący, który cierpiał na depresję, skarżył się na ujawnienie w mediach nagrania z kamery telewizji przemysłowej (CCTV) zamontowanej na ulicy, pokazującego go idącego samotnie z nożem kuchennym w ręku (następnie próbował popełnić samobójstwo, podcinając sobie żyły, ale nagranie CCTV tego nie pokazało), co doprowadziło do opublikowania i rozpowszechnienia jego zdjęć. Skarżył się również na brak skutecznego krajowego środka odwoławczego w tym zakresie.

Trybunał stwierdził, że ujawnieniu nagrania przez radę miejską nie towarzyszyły wystarczające zabezpieczenia i stanowiło ono nieproporcjonalną i nieuzasadnioną ingerencję w życie prywatne skarżącego, **z naruszeniem art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Ponadto w odpowiednim czasie skarżący nie miał skutecznego środka odwoławczego w związku z naruszeniem zaufania, co **stanowiło naruszenie Artykułu 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) **w związku z Artykułem 8** Konwencji.

[Perry przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#)

17 lipca 2003 r.

Skarżący został aresztowany w związku z serią napadów z bronią w ręku na kierowców mikrobusów i zwolniony w oczekiwaniu na paradę identyfikacyjną. Kiedy się na nią nie stawił oraz na kilku kolejnych paradach identyfikacyjnych, policja poprosiła o pozwolenie na potajemne nagranie go na wideo. Skarżący skarżył się, że policja potajemnie nagrała go w celu identyfikacji i wykorzystała nagranie w oskarżeniu przeciwko niemu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał zauważył, że nic nie wskazywało na to, że skarżący spodziewał się, że na posterunku policji zostanie mu zrobione nagranie, które zostanie wykorzystane w procedurze identyfikacji wideo i potencjalnie jako dowód szkodzący jego obronie podczas procesu. Ta sztuczka przyjęta przez policję wykraczała poza normalne użycie tego typu kamery i stanowiła ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego. Ingerencja, o której mowa, nie była ponadto zgodna z prawem, ponieważ policja nie zastosowała się do procedur określonych w obowiązującym kodeksie: nie uzyskała zgody skarżącego ani nie poinformowała go, że nagranie jest wykonywane; nie poinformowali go również o jego prawach w tym zakresie.

[Köpke przeciwko Niemcom](#)

5 października 2010 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżąca, kasjerka w supermarkecie, została zwolniona bez wypowiedzenia z powodu kradzieży w następstwie tajnej operacji nadzoru wideo przeprowadzonej przez jej pracodawcę z pomocą prywatnej agencji detektywistycznej. Bezskutecznie zaskarżyła swoje zwolnienie do sądu pracy. Jej skarga konstytucyjna również została oddalona.

Trybunał odrzucił skargę skarżącej na podstawie Artykułu 8 (prawo do poszanowania

życia prywatnego) Konwencji jako **niedopuszczalną** (oczywiście bezzasadną). Stwierdził, że władze krajowe zachowały właściwą równowagę między prawem pracownicy do poszanowania jej życia prywatnego a interesem pracodawcy w zakresie ochrony jego praw własności oraz interesem publicznym w zakresie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Zauważył jednak, że konkurujące ze sobą interesy mogą mieć w przyszłości inną wagę, biorąc pod uwagę zakres, w jakim ingerencje w życie prywatne są możliwe dzięki nowym, coraz bardziej wyrafinowanym technologiom.

Riina przeciwko Włochom

11 marca 2014 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący, który został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za popełnienie bardzo poważnych przestępstw, w tym spisku mafijnego i wielokrotnych zabójstw, skarżył się na fakt, że był pod stałym nadzorem wideo w swojej celi, w tym w toaletach. Twierdził, że krajowe środki odwoławcze dostępne w odniesieniu do tych środków były nieskuteczne.

Trybunał uznał skargę **za niedopuszczalną** na podstawie art. 3 (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji, stwierdzając, że skarżący nie wyczerpał dostępnych mu krajowych środków odwoławczych w celu odwołania się od zastosowania środka nadzoru wideo.

Vasilică Mocanu przeciwko Rumunii

6 grudnia 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła warunków, w jakich skarżący był przetrzymywany na terenie policji. Skarżący zarzucił również, że jego cela została wyposażona w system stałego monitoringu CCTV, za pomocą którego był filmowany.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że nadzór nad skarżącym za pomocą kamery wideo, która była obecna w celi, w której został umieszczony na terenie policji okręgowej, nie był zgodny z prawem krajowym.

Antović i Mirković przeciwko Czarnogórze

28 listopada 2017 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi o naruszenie prywatności złożonej przez dwóch profesorów Szkoły Matematyki Uniwersytetu Czarnogóry po tym, jak w miejscach, w których wykładali, zainstalowano monitoring wideo. Stwierdzili oni, że nie mieli skutecznej kontroli nad zebranymi informacjami i że nadzór był niezgodny z prawem. Sądy krajowe Odrzucił jednak roszczenie o odszkodowanie, stwierdzając, że kwestia życia prywatnego nie była przedmiotem sporu, ponieważ audytoria, w których nauczali skarżący, były obszarami publicznymi.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że nadzór kamer nie był zgodny z prawem. Po pierwsze, Trybunał odrzucił argument Rządu, że sprawa była niedopuszczalna, ponieważ nie wchodziła w grę kwestia prywatności, ponieważ obszar objęty nadzorem był publicznym obszarem roboczym. W tym względzie Trybunał zauważył w szczególności, że wcześniej uznał, że życie prywatne może obejmować działalność zawodową i uznał, że tak było również w przypadku skarżących. Artykuł 8 miał zatem zastosowanie. Co do meritum sprawy, Trybunał stwierdził następnie, że nadzór kamer stanowił ingerencję w prawo skarżących do prywatności, a dowody wykazały, że nadzór ten naruszał przepisy prawa krajowego. W rzeczywistości sądy krajowe nigdy nawet nie rozważyły żadnego prawnego uzasadnienia nadzoru, ponieważ od samego początku zdecydowały, że nie doszło do naruszenia prywatności.

Gorlov i inni przeciwko Rosji¹³

2 lipca 2019 r.

Sprawa ta dotyczyła stałego nadzoru wideo osadzonych w ich celach przez kamery telewizyjnej przemysłowej. Skarżący zarzucili w szczególności, że stały nadzór nad ich

¹³ W dniu 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być stroną Konwencji.

celami, czasami prowadzony przez strażniczeki, naruszył ich prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że przedmiotowy środek nie był zgodny z prawem. Chociaż Trybunał mógł zgodzić się, że konieczne może być stałe monitorowanie niektórych obszarów zakładów karnych lub niektórych osadzonych, uznał w szczególności, że istniejące ramy prawne w Rosji nie mogą być uznane za wystarczająco jasne, precyzyjne i szczegółowe, aby zapewnić odpowiednią ochronę przed arbitralną ingerencją władz publicznych w prawo do poszanowania życia prywatnego. Trybunał uznał również, że doszło do **naruszenia Artykułu 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji **w związku z Artykułem 8** w odniesieniu do dwóch skarżących, stwierdzając, że nie mieli oni do dyspozycji skutecznego krajowego środka odwoławczego w związku ze skargą na naruszenie prawa do poszanowania ich życia prywatnego.

Zobacz także: [Izmestyev przeciwko Rosji](#), wyrok z dnia 27 sierpnia 2019 r.

López Ribalda i inni przeciwko Hiszpanii

17 października 2019 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła niejawnego nadzoru wideo nad pracownikami, który doprowadził do ich zwolnienia. Skarżący skarżyli się na ukryty nadzór wideo i wykorzystanie przez hiszpańskie sądy uzyskanych danych w celu stwierdzenia, że ich zwolnienia były sprawiedliwe. Skarżący, którzy podpisali ugody, skarżyli się również, że ugody zostały zawarte pod przymusem ze względu na materiał wideo i nie powinny być akceptowane jako dowód, że ich zwolnienia były sprawiedliwe.

Wielka Izba orzekła, że **nie** doszło do **naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do pięciu skarżących. Stwierdziła w szczególności, że hiszpańskie sądy starannie wyważyły prawa skarżących - pracowników supermarketu podejrzanych o kradzież - oraz prawa pracodawcy, a także przeprowadziły dokładną analizę uzasadnienia nadzoru wideo. Kluczowym argumentem podniesionym przez skarżących było to, że nie zostali oni wcześniej powiadomieni o nadzorze, pomimo takiego wymogu prawnego, ale Trybunał uznał, że istniało wyraźne uzasadnienie dla takiego środka ze względu na uzasadnione podejrzenie poważnego wykroczenia i związane z tym straty, biorąc pod uwagę zakres i konsekwencje środka. W niniejszej sprawie sądy krajowe nie przekroczyły zatem swoich uprawnień dyskrecjonalnych ("marginesu oceny"), uznając monitoring za proporcjonalny i zgodny z prawem. Trybunał orzekł również, że **nie** doszło do **naruszenia Artykułu 6 § 1** (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji, stwierdzając w szczególności, że wykorzystanie materiału wideo jako dowodu nie podważyło rzetelności procesu.

Kontakt dla Mediów:

Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08